№ 179. Wtorek, 21 Sierpnia (2 Września) 1873. № 179.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz Prawosławny.

We środę, 22 sierpnia (3 września), — św. Agafonika mucz.
We czwartek, 23 sierpnia (4 września), — św. Łuppa mucz.
W piątek, 24 sierpnia (5 września), — św. Ewtichija mucz.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 13; zach. o godz. 6 min. 45.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	749.6	+ 11.0	92	zachodni.
1	750.0	+ 19.4	61	północny.
9	750.7	+ 16.2	68	zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 22 sierpnia (3 września), — św. Izabeli król.
We czwartek, 23 sierpnia (4 września), — św. Rozalji panny.
W piątek, 24 sierpnia (5 września), — św. Wawrzyńca.

Wysokość wody na Wiśle stóp — cali 5.

* *Goniec Urzędowy* zamieszcza następujący telegram: *Moskwa, pałac Kreml, 18 sierpnia.* Najjaśniejszy Pan raczył wczoraj być obecnym przy strzelaniu do celu piechoty i artylerji; wieczorem Jego Cesarska Mość był w Wielkim teatrze. Dziś w obecności Najjaśniejszego Pana odbyły się manewra dwustronne. O godzinie 7 wieczorem Jego Cesarska Mość raczył być na obiedzie u jenerał-gubernatora, a o godzinie 10 wyjechał w dalszą podróż Kurską koleją żelazną.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Najpoddanniejszy Rapport jenerał - adjutanta Posieta, z 12 sierpnia 1873 roku.

Powróciwszy z podróży naokoło świata z Wielkim Księciem Aleksym Aleksandrowiczem, za obowiązek uważam najpoddanniej przedstawić Waszej Cesarskiej Mości o powszechnem ożywieniu i zapale, z jakiemi witano Jego Cesarską Wysokość w całej Syberji, poczynając od samego Władywostoku.

Mieszkańcy tak miast, jak i wsi i wiosek wychodzili daleko na spotkanie. Domy, wszędzie nawet w wioskach ciągle były przyozdobione w dzień, flagami i girlandami z liści, a w nocy oprócz tego ogniami iluminacji. Na całej przestrzeni drogi osiowej (przeszło 5,000 wiorst), po nocach paliły się stosy co 100 sążni. W ogóle przejazd Wielkiego Księcia przez Syberję, można nazwać jednym uroczystym pochodem od brzegów oceanu Spokojnego do Uralu. Syberja, zdawało się, obchodziła uroczyście jakiś wielki wypadek. W istocie, w ciągu długiego jej istnienia jako części Rosji, po raz pierwszy widziała u siebie Syna swego Monarchy. Syberyjczycy ożyli i niejako obchodzili świątecznie początek swego nowego życia. Podróż Wielkiego Księcia przez Syberję nacechowywa się szeregiem nowych zakładów dobroczynnych i naukowych. Prawie każde miasto wynurzyło życzenie założenia na pamiątkę odwiedzin albo szkoły, albo ochrony, albo ustanowienia stypendystów imienia Jego Cesarskiej Wysokości. Za pośrednictwem swych przedstawicieli gmina *Chabarówki* oświadczyła zamiar założenia szkoły, pierwszej w tem mieście i prosiła o pozwolenie nazwania jej „Aleksowską." W *Błagowieszczeńsku* oświadczono o powiększeniu rozmiarów przytułku dla panien, z nadaniem mu nazwy „Aleksowskiego" i o założeniu szkoły rzemieślniczej, na którą wkrótce potem Wielki Książę wyznaczył 7,000 rub. z 10,000 rubli złożonych do rozporządzenia Jego Cesarskiej Wysokości przez *Kompanję* poszukiwań złota nad rzeką *Dżalindą.* Wieś *Srieteńsk,* która rozwinęła się w ostatnich czasach do znacznych rozmiarów, przedstawiła adres, w którym prosi Wielkiego Księcia o wyjednanie przekształcenia jej na miasto Aleksiejewsk. W mieście *Nerczyńsku* zebrano i złożono do rozporządzenia Jego Cesarskiej Wysokości 3,000 rub. Dołączywszy do tego 1,000 rub. z kasy podróżnej, Wielki Książę polecił przyłączyć te pieniądze do niewielkiego kapitału posiadanego przez gminę na założenie przytułku dla panien. Przytułek ten prosi także o upoważnienie do noszenia nazwy Aleksowskiego. Ze strony *Zabajkalskiego wojska kozackiego* zrobione było oświadczenie o sumie zebranej dla ustanowienia dwóch stypendjów w wyższych zakładach naukowych imienia Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza. Takież oświadczenie o dwóch stypendjach imienia Jego Cesarskiej Wysokości złożyli *Burjaci Ogińscy.* W Kjachcie zebrano 80,000 rub. i ofiarowano dom na średni zakład naukowy, któremu zamierzono także nadać nazwę Aleksowskiego. W *Irkucku* Rada Miejska przedstawiła Wielkiemu Księciu swą uchwałę, którą ustanawia w zakładach naukowych Irkucka ośm stypendjów imienia Jego Cesarskiej Wysokości dla dzieci uboższych obywateli tego miasta, z zastrzeżeniem, aby pewna ich liczba miała możność dokończenia swego wykształcenia w wyższych szkołach Moskwy lub Petersburga. Radca stanu *Chominow,* były prezydent Irkucka, przedstawił oświadczenie, w którym prosi o pozwolenie nazwania ustanowionych przezeń z powodu odwiedzenia Irkucka przez Wielkiego Księcia siedmiu stypendjów—stypendjami Jego Cesarskiej Wysokości.

W gubernji Jenisejskiej, rzeki Biriusinkę *koło stacji Czeremchowej,* rzekę Kanę *w mieście Kańsku* i rzekę Jenisej *w Krasnojarsku,* Wielki Książę przejeżdżał na wielkich łodziach, zbudowanych i przyozdobionych przez miejscowych inżynierów i mieszkańców, właściwie z powodu przejazdu Jego Cesarskiej Wysokości. Wioślarzami i sternikami byli miejscowi obywatele, w świątecznem ubraniu ruskich włościan. Przez rzekę Turę w *Tiumeniu,* Wielkiego Księcia przewożono tą samą galową łodzią, którą Wasza Cesarska Mość raczyłeś przepłynąć przez tę rzekę, podczas odwiedzenia Zachodniej Syberji w 1837 roku i Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz, na prośbę obywateli musiał dołączyć Swe imię, do Imienia Waszej Cesarskiej Mości i Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, napisanych na sterniczej desce łodzi i zachowywanych tam pod szkłem. Uroczyste przejazdy temi łodziami odbywały się za każdym razem, przy ogromnym napływie ludu, oczekującego na przybycie Wielkiego Księcia na przeciwległym brzegu.

Permska gmina miejska postanowiła założyć szkołę realną na pamiątkę odwiedzenia miasta Permu przez Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza i prosząc Jego Cesarską Wysokość o przyjęcie szkoły pod Swoją opiekę, wynurzyła zarazem życzenie nadania jej nazwy „Aleksowskiej".

W wielkiej liczbie adresów z powitaniem złożonych Wielkiemu Księciu *na całej jego drodze przez Syberję,* powtarza się myśl: że zimna Syberja bogata jest w gorące uczucia, że syberyjczycy w uczuciach głębokiego przywiązania i miłości do swego Monarchy wcale nie ustępują swym współrodakom z Rosji Europejskiej. W ogóle radość syberyjczyków była wielka z powodu, że nakoniec i oni mają sposobność wyrażenia osobiście jednemu z członków Rodziny Cesarskiej swych gorących uczuć wiernopoddańczych.

Ale wszystkie kształty wyrażenia przywiązania ludowego, wymownie zamykają się w następujących kilku słowach, które towarzyszącym Wielkiemu Księciu, zdarzyło się słyszyć w różnych miejscach Syberji. W tłumie witającym rzadkiego gościa, niejednokrotnie dawało się słyszyć pytanie: „to Syberja już nie jest Syberją?" „Wielki Książę przejechał, to już nie jest Syberja?" „Teraz już nie Syberja, lecz Rosja".

Wysoka myśl i głębokie uczucia, stanowiące podstawę tych pytań, dowodzą, że syberyjczycy zapatrują się na przejazd Wielkiego Księcia, Syna swego Monarchy, dokonany przez Niego od jednego końca Syberji do drugiego, jako na zjawisko utożsamiające, jednoczące i ostatecznie, pod wszelkiemi względami zlewające Azjatycką i Europejską części wielkiego państwa Rosyjskiego.

—

* Minister Sprawiedliwości, udając się za Najwyższem zezwoleniem na dwumiesięczny urlop, z woli Najjaśniejszego Pana, oddał 25 sierpnia, na czas swej nieobecności, zarząd Ministerstwem Sprawiedliwości Towarzyszowi Ministra Sprawiedliwości, senatorowi, radcy tajnemu *Essenowi.*

* *W rozkazach do wojsk Warszawskiego okręgu wojskowego* jest zamieszczone:

Z 14 sierpnia 1873 r. Zostający przy mnie do szczególnych poruczeń, zaliczony do piechoty armji, jenerał-major *Żeltuchin,* otrzymał odemnie urlop, z powodu interesów familijnych, do różnych miast Rosji Europejskiej, na dwa miesiące, z zachowaniem płacy.

Czasowo dowodzący 3 dywizją piechoty gwardji, dowódca Litewskiego pułku lejb-gwardji, jenerał-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości *baron Korf,* otrzymał odemnie urlop, z powodu interesów familijnych, do Petersburga, na dziesięć dni.

Przez czas nieobecności jenerał-majora z Orszaku Jego Cesarskiej Mości, barona Korfa, dowodzenie 3 dywizją piechoty gwardji poruczam zostającemu przy dywizji, jenerał-majorowi *Gerstfeldowi.*

Delegowanemu z Najwyższego rozkazu za granicę dla obejrzenia więzień celkowych, zostającemu przy mnie do szczególnych poruczeń jenerał-majorowi inżynierowi *Chlebnikowowi,* udzieliłem upoważnienie do pozostania we Francji w ciągu czterech tygodni, dla kuracji kąpielami morskiemi.

Z 15 sierpnia. Otrzymali odemnie urlop z powodu interesów familjinych, do Niemiec i Austrji:

Dowódca 23 Nizowskiego pułku piechoty, pułkownik *Polewoj,* na dwa tygodnie.

Dowódca Lubelskiego bataljonu gubernjalnego № 62, pułkownik *Pol,* na dni dwadzieścia ośm.

Naczelnikowi artylerji powierzonego mi okręgu, jenerał-lejtnantowi *Kostandzie,* który powrócił z udzielonego mu urlopu, polecam objąć swe obowiązki.

Podpisano: Głównodowodzący,
Jenerał-Feldmarszałek *hrabia Berg.*

—

* Z rozporządzenia Zarządzającego dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej uwolniony został ze służby, na własne żądanie, zaliczony do tegoż Zarządu, nadzorca magazynu zwiniętej administracji dochodu tabacznego Mieczysław *Czartoryski,* od 1 (13) sierpnia 1873 r.

—

* Przez postanowienie Siedleckiej Izby Skarbowej z 17 sierpnia r. b., nadetatowy urzędnik tejże Izby, Felicjan *Horoszewicz,* mianowany został pomocnikiem buchaltera Włodawskiej kasy okręgowej.

—

* *Bank Polski* podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 31 sierpnia (12 września) roku bież. zaczynając od godziny 10-ej z rana, odbędzie się w Banku Polskim, w obecności delegowanych od Władz Rządowych i Radców handlowych, włożenie do kół numerów obligów Skarbu 4% i samo tychże losowanie.

—

* *Rada Gubernjalna Suwałkska Dobroczynności Publicznej* na mocy art. 2 Najwyżej zatwierdzonej w dniu 1 czerwca 1871 r. uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 Kodeksu Cywilnego w Królestwie, na posiedzeniu swem w dniu 9 sierpnia 1873 r. odbytem postanowiła: legat rs. 150 przez Josiela Epsztejna (dziś nieżyjącego) właściciela nieruchomości w osadzie Wisztyniec powiatu Wołkowyszkowskiego, zawarty w testamencie, sporządzonym dnia 22 maja (3 czerwca) 1857 r. przed Rejentem Okręgu Kalwaryjskiego Pawłem Jastrzębskim na urządzenie **Szpitala żydowskiego w Wisztyńcu,** przyjąć na warunkach w testamencie wymienionych, z zachowaniem praw osób trzecich.

Wykaz biegu naturalnej ospy w Cesarstwie, według urzędowych doniesień nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 10 do 17 sierpnia 1873 roku.

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W gubernji Warszawskiej: w powiatach:				
Radymińskim pozostało 6; od 1 lipca do 1 sierpnia	11	10	4	3
Skierniewickim pozostało 5; od 1 lipca do 1 sierpnia	2	4	2	1
Włocławskim pozostało 41; od 1 lipca do 1 sierpnia	20	14	6	41
Błońskim pozostało 12; od 1 lipca do 1 sierpnia	—	—	—	12
Nieszawskim pozostało 1; od 1 lipca do 1 sierpnia	4	2	1	2
W gubernji Lubelskiej: w powiatach:				
Lubartowskim pozostało 21; od 30 czerwca do 30 lipca.	48	29	21	19
Hrubieszowskim pozostało 25; od 30 czerwca do 36 lipca	41	54	—	12
Zamostskim pozostało 2; od 30 czerwca do 30 lipca	23	13	9	3
W gubernji Petrokowskiej: w powiatach:				
Brezińskim pozostało 6; od 31 lipca do 7 sierpnia	—	—	—	6
Łaskim od 31 lipca do 7 sierpnia .	8	2	2	4
W gubernji Radomskiej:				
w powiecie Sandomierskim pozostało 30; od 1 lipca do 1 sierpnia .	38	52	16	—
W gubernji Suwałkskiej:				
w powiecie Suwałkskim pozostało 36; od 1 do 24 lipca. . . .	20	15	5	36

(*Gon. Urzęd.*).

—

Wykaz biegu cholery w Cesarstwie, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 10 do 17 sierpnia 1873 r.

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W gubernji Warszawskiej:				
w m. Warszawie pozostało 385; od 5 do 11 sierpnia	410	184	142	469
w powiatach:				
Warszawskim pozostało 19; od 15 lipca do 1 sierpnia	169	85	60	43
Błońskim pozostało 5; od 15-go lipca do 1 sierpnia	60	5	29	31
Kutnowskim pozostało 31; od 15 lipca do 1 sierpnia	83	58	33	23
Grojeckim pozostało 3; od 15 lipca do 1 sierpnia	178	37	109	35
Włodawskim od 1 lipca do 1 sierpnia	75	22	31	22
Nieszawskim pozostało 5; od 15 lipca do 1 sierpnia	50	16	23	16
Łowickim od 15 lipca do 1-go sierpnia	24	8	7	9
Nowomińskim od 15 lipca do 1 sierpnia	4	3	1	—
Skierniewickim od 15 lipca do 1 sierpnia	1	—	1	—
W gubernji Kaliszskiej:				
w m. Kole pozostał 1; od 3 do 8 sierpnia.	6	1	2	4
w powiatach:				
Sieradzkim od 3 do 8 sierpnia .	5	—	2	3
Konińskim od 3 do 8 sierpnia .	7	—	7	—
W gubernji Kieleckiej:				
w m. Kielcach pozostało 8; od 21 lipca do 1 sierpnia	116	40	59	25
w powiatach:				
Kieleckim pozostało 32; od 21 lipca do 1 sierpnia	68	51	22	27
Andrejewskim pozostało 5; od 21 lipca do 1 sierpnia	33	13	16	9
Pinczowskim pozostało 30; od 21 lipca do 1 sierpnia	304	36	100	148
Miechowskim pozostało 4; od 21 lipca do 1 sierpnia	107	14	54	43
W gubernji Petrokowskiej:				
w m. Petrokowie pozostało 119; od 2 do 9 sierpnia	172	52	93	146
w powiatach:				
Rawskim pozostało 18; od 2 do 9 sierpnia	92	25	30	55
Petrokowskim pozostało 13; od 2 do 9 sierpnia	43	8	10	38
Łodzińskim od 2 do 9 sierpnia	4	—	2	2
Częstochowskim od 2 do 9 sierpnia	8	—	5	3

(*Goniec Urzęd.*).

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Otwarte zostały szkoły elementarne** w dyrekcjach: *a)* warszawskiej, ewangielicka w Nieszawie, z utrzymaniem po 124 rub. rocznie i przeniesioną została szkoła katolicka ze wsi Głoskowa do wsi Władysławowa, w powiecie Górno-kalwaryjskim; *b)* w łodzińskiej, katolicka we wsi Leśnikach, w powiecie Łaskim, z utrzymaniem po 159 rub. rocznie; *c)* płockiej: ewangielickie w powiecie Lipnowskim we wsiach: Barany z utrzymaniem po 104 rub. 10 kop., Bogucinie, z utrzymaniem po 109 rub. 60 kop. i Łęgu-Witoszynie po 101 rub. 50 kop., oraz katolickie we wsiach: Miszewie murowanem, w powiecie Płockim, z utrzymaniem po 150 rub. i Trąbinie w powiecie Rypińskim, z utrzymaniem po 150 rub., *d)* w inspekcji szkół m. Warszawy, ogólna ewangielicko-augsburgska na przedmieściu m. Warszawy, Pradze.

Dozwolono: był. nauczycielowi nauk historyczno-filogicznych w zwiniętej warszawskiej specjalnej szkole powiatowej, Antoniemu *Celichowskiemu,* otworzyć i utrzymywać w Warszawie prywatną dwuklasową szkołę elementarną męzką z zastrzeżeniem, aby wykład wszystkich przedmiotów, z wyjątkiem nauki religji wyznania katolickiego, odbywał się w niej w języku ruskim.

Cecylji Helenie *Linda,* otworzyć i utrzymywać w m. Płocku prywatną trzyklasową pensję żeńską, z kursem trzyklasowych progimnazjów żeńskich.

Utrzymującej prywatną dwuklasowę szkołę żeńską w Warszawie, Oldze *Perchurow,* otworzyć i utrzymywać, w zamian obecnie utrzymywanej, prywatną ogólną szkołę dwuklasową dla dzieci obojga płci, z zastrzeżeniem, aby nie przypuszczano do niej panien mających więcej nad jedenaście lat wieku, i aby były osobne pokoje klasowe dla chłopców i dla panien.

Radcy dworu Augustynowi *Szmurle,* otworzyć i utrzymywać prywatną 4-klasową szkołę męzką, z pensją, z kursem progimnrzjów męzkich.

Utrzymującemu prywatną dwuklasową szkołę męzką w m. Płocku Piotrowi *Biernackiemu,* otworzyć i utrzymywać w zamian tejże, prywatną 4-klasową pensję męzką w temże mieście, z kursem progimnazjów męzkich.

Annie *Pelgrün,* otworzyć i utrzymywać w m. powiatowem Kole, prywatną jednoklasową szkołę żeńską, z zastrzeżeniem aby wykład wszystkich przedmiotów odbywał się w niej w ruskim języku.

Nauczycielce domowej Teodorze-Ferdynandzie *Gumowskiej,* otworzyć i utrzymywać na przedmieściu m. Warszawy, Pradze prywatną dwuklasową szkołę elementarną żeńską, pod tym samym warunkiem.

Radcy stanu Janowi *Pankiewiczowi,* kandydatowi nauk fizyczno-matematycznych Cesarskiego St.-Petersburg. Uniwersytetu Jakubowi *Popowskiemu* i z ukończonym kursem nauk w b. Warszawskiej Szkole Głównej na oddziale historyczno-filologicznym Stanisławowi *Falenckiemu,* otworzyć i utrzymywać prywatne 4 klasowe pensje męzkie, z kursem progimnazjów męzkich, pierwszemu w Warszawie, drugiemu w m. Petrokowie. a trzeciemu w m. Lublinie.

Zamknięte zostały prywatne szkoły elementarne żeńskie utrzymywane: w m. Kutnie przez Teodorę *Pastenaci,* w m. Gostyninie przez Julję *Sobczyńską,* i na przedmieściu m. Warszawy-Pradze, przez Aleksandrę *Samosiewicz.* (*Okóln. Warsz. Okr. Nduk.*).

—

* Z **Łukowskiego** piszą do *Gaz. Hand.* pod 12 (24) sierpnia. Od ostatniej mojej korespondencji, nie mieliśmy ani jednej kropli deszczu w naszej okolicy. Ciągła susza bardzo niekorzystnie wpłynęła na dorodność ziarna. Rola tak wyschnięta, że trudno nawet pomyśleć o siewie; ziarno bowiem rzucone w rozpaloną ziemię bez zawodu spróchnieje.

Żniwa w tej okolicy uważać należy za ukończone, gdzie niegdzie można tylko spotkać nieco gryki w polu. Co do urodzaju gatunków zboża, postawiłbym na pierwszem miejscu proso i len; te dwa wydały w tym roku rzeczywiście świetny rezultat, w naszej jednak okolicy, uprawiane są na bardzo małą skalę—li tylko na własne potrzeby, dalej pszenica, jęczmień, owies, groch, żyto i gryka. Chociaż to wszystko nieodpowiadało wiosennym świetnym nadziejom, jednak na nieurodzaj w tym roku, nasza okolica nie ma prawa narzekać.

Do mniej świetnych rezultatów tegorocznych zbiorów, przydać należy sprzyjającą im porę, co na szali czystego dochodu gospodarstw ważną odgrywa rolę. Słowem rok ten dla gospodarzy rolnych dobry, a ciągle podnoszące się ceny, dają błogą nadzieję przyszło-

ści. Amatorów kupujących wiele, sprzedających bardzo ograniczona cyfra.

Na ostatnich targach ceny były: pszenica korzec rs. 8,50—9,50, żyto rs. 6—6,60, jęczmień rs. 4, owies rs. 2,25, kartofle rs. 2,25. Za okowity garniec 78% T. rs. 2,10. Przewidują że produkt ten dojdzie do ceny niebywałej u nas. Bo też w tym roku jakiś fatalizm zawisł nad nim. Podatek podwyższony, kartofli kompletny nieurodzaj, gdyż tak o nich jak dotąd powiedzieć możemy. Niedość bowiem że ich mało i niedorodne pod krzakami, ale w dodatku rdzewieją. Pokazuje się, że dwie ostateczności, zawsze jedno i toż samo złe sprowadzają (zbytnia susza lub ulewy).

Pomimo ciągłych upałów, stan inwentarzy zadawalniający, czego o ludziach, zwłaszcza po miastach, powiedzieć niemożna.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W czwartek, 16 (28) sierpnia, inspektor szkół m. Warszawy, M. M. Hornberg, otworzył **prywatną czteroklasową szkołę męzką z oddziałem przygotowawczym**, założoną za upoważnieniem zwierzchności naukowej, przez radcę kolegjalnego *Szmurłę*, b. inspektora gimnazjum. Otwarcie nastąpiło w obecności utrzymującego szkołę, nauczycieli i 300 przyjętych uczniów, podzielonych na cztery klasy (w tej liczbie jedna dzieli się na dwa oddziały) i klasę przygotowawczą.

Inspektor szkół obejrzawszy klasy gdzie byli zebrani uczniowie, zwrócił się do utrzymującego szkołę i nauczycieli w następujących słowach:

„Pozwólcie mi, szanowni panowie, przy obecnej sposobności, wyłożyć wam mój pogląd na nowo-otwierające się szkoły, podwładne inspekcji szkół m. Warszawy. Kto choć cokolwiek obznajmiony jest z życiem szkolnem, ten wie, że wielka liczba uczniów w klasach oddziaływa niekorzystnie na ich postępy, tak w niższych zakładach naukowych, jak i szczególnie w gimnazjach.

„Nowa ustawa gimnazjalna, pragnąc wznieść poziom rozwoju i wiadomości uczniów, bardzo słusznie przyjęła za warunek *sine qua non* ograniczenie liczby uczniów w klasach gimnazjów; warszawskie gimnazja w roku zeszłym, były tak przepełnione przez uczniów, że z wprowadzeniem nowej ustawy gimnazjalnej, liczni kandydaci pozostali nieprzyjęci do gimnazjów z powodu braku miejsca, pomimo tego, że Warszawa, w porównaniu z innemi wielkiemi miastami Cesarstwa, posiada dość znaczną liczbę średnich zakładów naukowych rządowych.

„Zwierzchność naukowa, przewidując tę okoliczność i pragnąc dostarczyć wszystkim środki korzystania z nowego systematu kształcenia się gimnazjalnego, udzieliła upoważnienie trzem osobom, znanym z swej pedagogicznej działalności, do założenia i utrzymywania w Warszawie prywatnych czteroklasowych szkół męzkich z oddziałami przygotowawczemi. Szkoły te, które pod względem objętości wykładu odpowiadają progimnazjom rządowym, mają na celu przyspasabianie chłopców do wyższych klas gimnazjalnych, w których liczba uczniów zwykle nie jest tak wielka jak w niższych. Ale nowe szkoły wtedy tylko zadowolnią zwierzchność naukową, kiedy rzeczywiście będą w stanie zastąpić sobą progimnazja rządowe, to jest, kiedy młodzi ludzie kończący całkowity kurs tych szkół, będą w stanie, bez straty czasu, zdać egzamin do piątej klasy gimnazjum, a to możliwem będzie tylko przy ścisłem wykonaniu następujących głównych warunków:

„1. Aby pod względem ograniczenia liczby uczniów koniecznie naśladowano przykład teraźniejszych gimnazjów rządowych.

„2. Aby ściśle stosowano się i nietylko na papierze, ale i w rzeczywistości, do programatu wykładu i liczby lekcij na tydzień nowej ustawy gimnazjalnej. A dla tego każdy z wykładających powinien gruntownie poznać wydrukowaną w okólnikach ustawę, programata, przepisy co do egzaminów i oddzielne memorjały w tym przedmiocie.

„Ta znakomita praca, gdzie jasno i ściśle wymotywowany jest pogląd naszego Ministerstwa na nowy systemat kursu gimnazjalnego, pod wieloma względami może ułatwić zadanie nauczyciela.

„3. Aby nowo-wstępujących uczniów przyjmowano do klas według ścisłego egzaminu i na przyszłość promowano z klasy do klasy, według przepisanych nam prawideł, bez wszelkiej pobłażliwości.

„4. Aby wybór nauczycieli był o ile można najbardziej rozważny; nie dość na tem, że nauczyciel ma prawo wykładać, głównem jest to, aby wykładał przedmiot, który najbardziej lubi i najlepiej umie.

„5. Zwracam uwagę przewodników nowych szkół na wadę prawie powszechną we wszystkich prywatnych zakładach naukowych m. Warszawy, to jest na bardzo zły zwyczaj zmieniania często nauczycieli, czasem nawet w środku roku szkolnego. Nad szkodliwością tego zwyczaju niepotrzeba, jak się zdaje, rozszerzać się.

„6. Pod względem przedmiotów wykładu, aby na pierwszym planie stał nasz ojczysty język ruski. Dla osiągnięcia pomyślnych postępów w tym przedmiocie, w tutejszym kraju nie dostateczny jest sam wykład na lekcjach, lecz niezbędnem jest zachęcanie dzieci do czytania dostępnych dla ich wieku książek ruskich, a głównie zwracanie uwagi na potoczny język ruski, z którym tutejsze dzieci bardzo mało są obznajmione. Dla tego niezbędnem jest przestrzeganie, aby językiem potocznym w murach zakładu był wyłącznie ruski język.

„7. Aby języki starożytne, łaciński i grecki, ten fundament nowego systematu kształcenia gimnazjalnego były wykładane przez specjalistów w tych przedmiotach, przez osoby które otrzymały poważne klasyczne wykształcenie.

„8. Aby wszystkie stanowczo przedmioty, z wyjątkiem nauki religji wyznania rzymsko-katolickiego, były wykładane w języku ruskim.

„9. Koniecznie trzeba zwracać uwagę na sprawowanie się uczniów, nie tylko w murach zakładu ale i po za niemi. Niektóre prywatne zakłady naukowe, na nieszczęście, lubią starać się o popularność pomiędzy uczniami, pobłażając im pod wieloma względami, co podoba się rodzicom pieszczącym dzieci; lecz następstwa zawsze bywają opłakane, nie tylko dla dzieci i ich rodziców, lecz i dla samych zakładów naukowych, które wcześniej lub później wykazują swe wady.

„10. Ponieważ przy prywatnych zakładach naukowych niema prawosławnych nauczycieli religji, przeto zwierzchność uważa za niewłaściwe przyjmowanie do nich dzieci wyznania prawosławnego.

„11. Aby wszystkie sprawy pedagogiczne, jak przyjmowanie uczniów, promowanie do wyższych klas, udzielanie nagród i świadectw, były rozważane na posiedzeniach Rad pedagogicznych, a następnie protokóły ich przedstawiane do inspekcji szkół.

„12. Wnosząc z liczby uczniów, którzy weszli do nowo otwierających się szkół czteroklasowych, stanowczo można powiedzieć, że materjalna strona tych szkół jest dostatecznie zapewniona, dla tego pozwalam sobie prosić utrzymujących szkoły, aby zwrócili uwagę na niezamożnych uczniów, którzy nie zdołali dostać się do gimnazjów, i aby jeżeli można, postępowali za przykładem gimnazjów rządowych, to jest uwalniali pewien procent ubogich, ale zdolnych chłopców, od opłaty za naukę.

„Powtarzam, według stanowczego mego przekonania, tylko przy wykonaniu wyżej wspomnionych warunków, nowo otwierające się szkoły, okażą się opartemi na trwałych podstawach i zjednają sobie przychylność zwierzchności naukowej i zaufanie społeczeństwa.

„Wyłuszczywszy wam, szanowni panowie, w taki sposob główne podstawy programatu, którego powinniśmy się trzymać, mam honor, w imieniu zwierzchności naukowej, ogłosić szkołę p. Szmurło jako otwartą.”

* Czytamy w *Kurjerze Codziennym:* Dnia 15 (27) sierpnia r. b. o godzinie 4-ej z południa, w obec członków Rady Zarządzającej Banku Handlowego w Warszawie, odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego założonego pod nowowznoszący się gmach dla tegoż Banku. Po dopełnieniu obrzędu poświęcenia odczytany został przez Vice-Prezesa Rady Zarządzającej Banku hr. Józefa Zamojskiego akt inauguracyjny, następującej osnowy:

„W Imię Trójcy Przenajświętszej i Bogu na Chwałę. Działo się w Warszawie przy rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej, w cyrkule Nowoświetskim, na gruncie posesji numerem hypotecznym 408/9 lit. P. O. N. oznaczonej, dnia 15 (27) sierpnia roku Pańskiego 1873.

Za panowania Najjaśniejszego Aleksandra II-go, Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego, podczas zarządu Królestwem Polskiem JW. Jenerała Feldmarszałka Hrabiego Berga, jako Namiestnika, położony został na gruncie jak wyżej, kamień węgielny pod mający wznieść się dom, własnością Banku Handlowego w Warszawie będący.

W chwili założenia tegoż kamienia, prezesem Rady Zarządzającej pomienionego Banku był p. Leopold Kronenberg, a vice-prezesami: pp. Józef hrabia Zamojski i Juljusz Wertheim; skład zaś Rady Zarządzającej byl następujący: Aleksander Hrabia Berg, Władysław hrabia Branicki. Aleksander Elisiejew, Jan Goldstand, Gustaw Hauff, Feliks Halpert, Stanisław Kronenberg, Henryk Natanson, Jakób Natanson, Juljan Simler, Antoni Wrotnowski, Stanisław Wołowski, Władysław Wodziński.

Grunt, na którym rozpoczętą została budowa, nabyty został od Skarbu Królestwa na publicznej licytacji, w dniu 28 marca (9 kwietnia) 1873 roku odbytej.

Mający wznieść się Dom Bankowy pod nadzorem wyznaczonego ad hoc Komitetu, złożonego z członków Rady Zarządzającej w osobach: Józefa hrabiego Zamojskiego, Henryka Natansona i Stanisława Wołowskiego, buduje się podług planu budowniczego Marconi'ego i pod jego kierunkiem, przy powierzeniu robót mularskich p. Waligórskiemu, a ciesielskich p. Martens'owi.

Obrzędu poświęcenia kamienia węgielnego dopełnił kanonik katedralny Jks. Jakubowski, administrator parafji Ś-go Krzyża, poczem tak akt niniejszy, opatrzony podpisami obecnych na tej inauguracji, jako też egzemplarze niektórych pism codziennych wychodzących w Warszawie, nie mniej tegoczesne monety. sprawozdania z I-go i II-go okresu czynności Banku i bilans za miesiąc lipiec roku bieżącego, włożone zostały, na wieczną rzeczy pamiątkę, w odpowiednią puszkę blaszaną, która w kamieniu węgielnym zamurowaną została”.

* *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej*, zamieszczono: Z powodu niedogodnej lokalności, w domu pod Nr. 1/2476 przy ulicy Mostowej, egzystująca tam sala choleryczna I, przeniesioną została do posesji Nr. 13/2589 na ulicę Bugaj.

* *Wykaz liczebny o stanie cholery w m. Warszawie:* pozostawało chorych do 16 (28) sierpnia 614, w ciągu upłynionych 2 dni od d. 17 (29) sierpnia do 19 (31) sierpnia zachorowało 199, z których i dawniejszych wyzdrowiało 56, zmarło 52; zatem na dzień 19 (31) sierpnia pozostało chorych 705. W wojskach garnizonu warszawskiego: pozostawało chorych do 17 (29) sierpnia 129; w ciągu upłynionych 2 dni zachorowało 39, z których i dawniejszych wyzdrowiało 19, umarło 8, zatem na dzień 19 (31) sierpnia pozostało chorych 141.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery to jest od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 2793, w tej liczbie dzieci 494; wyzdrowiało 1090, dzieci 84; umarło 998, dzieci 231;—a w wojskach: zachorowało 601, wyzdrowiało 285, umarło 175 osób.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* *Kronsztadzki Wiestnik* podaje następne szczegóły **o zwiedzeniu 31 lipca przez Najjaśniejszego Pana statków**, stojących pod Kronsztadem, na wielkiej przystani: o godzinie 11-ej z rana przybył na przystań z St. Petersburga parostatek kołowy *Onega* z Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Aleksym Aleksandrowiczem, oraz jenerał-adjutantem, wice-admirałem K. N. Posjetem, mającym swą flagę na fregacie *Swietlana* podczas żeglugi z Jego Cesarską Wysokością w osobnym oddziale, który zwiedził Amerykę Północną, Brazylję, Przylądek Dobrej Nadziei, Japonję, Chiny, i nasze brzegi oceanu Wschodniego. Przy Rogu Wojennym parochód *Onega* spotkany został przez głównego komendanta portu wice-admirała P. W. Kozakiewicza, który powinszował Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu pomyślnego powrotu z dalekiej i tak długo trwającej żeglugi. Następnie parostatek *Onega* skierował się na Wielką przystań i stanął na kotwicy przy fregacie *Swietlana*, na którą przejechali natychmiast Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę i jenerał-adjutant Posjet. Przeprowadzający Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, główny dowódzca portu powrócił na parostatek *Petersburg* i pozostał przy Rogu Wojennym dla oczekiwania przybycia Najjaśniejszego Pana.

O godzinie wpół do pierwszej ukazał się orszak Cesarski. Najprzód szedł jacht *Aleksandrja* pod flagą Jego Cesarskiej Mości, za nim postępowały jachty parowe *Strelna i Newa*. Przy Rogu Wojennym jacht zatrzymał się i przyjęty na niego został główny komendant portu, z pełniącym obowiązki naczelnika sztabu i adjutantem. Przyjąwszy raport głównego komendanta, Najjaśniejszy Pan rozkazał jachtowi płynąć na wielką przystań i stanąć na kotwicy przy korwecie *Bojarin*. Jego Cesarskiej Mości towarzyszyli: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz, zarządzający ministerstwem Marynarki, jenerał-adjutanta N. K. Krabbe, minister Wojny, jenerał-adjutant D. K. Milutin; deżurny jenerał-adjutant, admirał F. M. Nowosilski, deżurny orszaku Jego Cesarskiej Mości kontr-admirał R. S. Gorkowenko, deżurny fligiel-adjutant kapitan 1-ej klasy baron R. K. Mirbach, ajent pruski wojskowy, jenerał Werder; jenerał-adjutanci: B. K. Głazenap, J. G. Skołkow (eskadr-major), S. S. Lesowski, K. K. Popow, Orszaku Jego Cesarskiej Mości kontr-admirałowie G. T. Bok i W. A. Stecenkow, fligiel-adjutant baron N. G. Sziling, przykomenderowany do poselstwa niemieckiego, hrabia Kinar i inżenjerowie wojenni pruscy Adler i Andre.

O godzinie wpół do drugiej, jacht cesarski stanął na kotwicy przy korwecie *Bojarin*, a Jego Cesarska Mość z Jego Cesarską Wysokością i orszakiem siadł na łódź i skierował się do korwety. Przybywszy na korwetę, Najjaśniejszy Pan przyjął raport komendanta, pozdrowił oficerów, straż i osadę, i obejrzał pokłady, kajuty i machiny, a wyszedłszy następnie na wierzch, rozkazał uderzyć alarm i odbył próbne ćwiczenia artyleryjskie z wywołaniem strzelców i partji abordażowej, przyczem baterja była przygotowaną do boju w niespełna minutę. W końcu ćwiczenia artyleryjskiego i strzeleckiego, wykonanego z ogniem karabinowym, uderzono alarm pożarny, przyczem wszystkie pompy korwety puszczone zostały w ruch w 56 sekund. Po zabębnieniu do woli działa zostały zamocowane na sposób pochodny w $1\frac{3}{4}$ minuty. Odjeżdżając z korwety, Najjaśniejszy Pan raczył podziękować kapitanowi, oficerom i osadzie. Kiedy łódź Jego Cesarskiej Mości odbiła od burty, osada posłaną została na reje i krzyczała „hura,” na co podobnież odpowiedziano z łodzi. Następnie z korwety daną została salwa Cesarska, podług przepisu.

Od korwety łódź Najjaśniejszego Pana pożeglowała do nowego cesarskiego jachtu parowego *Dierżawa*, który obejrzany został przez Jego Cesarską Mość w najdrobniejszych szczegółach. Podczas tego oglądania, na jachcie znajdowali się: konstruktor jachtu, jenerał-lejtnant J. S. Dmitrjew, budowniczy p. Monigeti, który kreślił rysunki ornamentacji kajut i mebli, oraz wszystkie inne osoby, które uczestniczyły w budowie i wykończeniu jachtu.

Najjaśniejszy Pan podziękował dowódzcy, fligiel-adjutantowi D. Z. Goławaczewowi, za wzorowy porządek na jachcie, podziękował konstruktorowi, p. Monigeti, oraz innym osobom, króre brały udział w budowie i wykończeniu. Podczas oglądania jachtu, korwecie *Bojarin* rozkazano spuścić bram-reje i bram-stengi, następnie podnieść bram-reje i rozpiąć żagle. Manewr ten był wykonany w $4\frac{1}{4}$ minuty. Następnie na korwecie wzięto 2 rify przy marselach i zamocowano wszystkie żagle.

Po obejrzeniu nowego jachtu, Najjaśniejszy Pan udał się na 11-działową fregatę „Świetlana”, gdzie był przyjęty przez byłego naczelnika oddziału, jenerał-adjutanta K. N. Posjeta, dowódcę fregaty fligiel-adjutanta O. K. Kremera, i Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, pełniącego na fregacie obowiązki starszego oficera. Przyjąwszy raporta i pozdrowiwszy oficerów, straż i osadę, Jego Cesarska Mość obszedł fregatę, zwiedził kajuty admiralską i kapitańską, kajut-kompanję, pomost mieszkalny, lazaret, machinę i dolne piętro. W kajucie admiralskiej Najjaśniejszy Pan przypatrywał się, między innemi, widokom morskim malowanym przez chińczyków, oraz mapie drogi fregaty, podczas żeglugi Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza. Po skończeniu przeglądu Najjaśniejszy Pan wyszedł na baterję i rozkazał uderzyć alarm. W niespełna dwie minuty fregata była zupełnie gotową do boju. Zakończywszy mustrę w baterji salwą, dokonaną sposobem mechanicznym, Najjaśniejszy Pan raczył wyjść na pokład górny i śledził dość długo z mostku ćwiczenia na pokładzie górnym. Następnie, rozkazano zabębnić odwrót. Po dość długim odpoczynku, Najjaśniejszemu Panu spodobało się rozkazać rozpiąć wszystkie żagle. Całą osadą dowodził w charakterze starszego oficera Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz. Od samego początku manewru, wiatr, wiejący już dość chłodno, zawiał jeszcze silniej, i zamienił się na nimolotny, lecz dość dotkliwy wicher, który zagroził podrejfowaniem fregaty z rozpostartemi żaglami. Nie popsuło to wszakże bynajmniej manewru, lecz owszem nadało mu, ten szczególny charakter morski, który przedewszystkiem zdolny był do wykazania istotnej znajomości rzeczy i doświadczenia marynarza. Żagle były rozpięte w 20 minut 50 sekund, a w tej chwili kiedy stawiano grot i fok, dla zapobieżenia drejfowi, chwilowo dany był powtórny jarot. Następnie, postanowione były bramsele w 40 sekund i zmienione wszystkie trzy marsele w $7\frac{1}{2}$ minut. Po przemianie, marsele zostały zamocowane w 2 minuty 35 sekund, a wszystkie żagle były zwinięte i przytwierdzone w 4 minuty. Po tych manewrach Najjaśniejszy Pan raczył podziękować dzielnej osadzie fregaty „Świetlana” i zszedłszy z tyłu, gdzie znajdował się podczas ćwiczenia żaglowego, udał się na szchandy, gdzie podziękował admirałowi, kapitanowi, Jego Cesarskiej Wysokości komenderującemu całą osadą i wszystkim oficerom, a następnie łaskawie powinszował wszystkim szczęśliwego powrotu i podziękował za dziarską służbę. Jednocześnie, z rozkazu Jego Cesarskiej Mości polecone zostało sprowadzić desant z fregaty „Świetlana” i korwety „Bojarin” i skierować takowy na fort Konstanty.

Z fregaty „Swietlana” Najjaśnieszy Pan raczył skierować się na fregatę kazamatową „Książe Pożarski”, na której przygotowano parę. Obejrzawszy fregatę nader szczegółowo, Najjaśniejszy Pan wszedł do baterji i rozkazał uderzyć alarm z daniem salw. Po mustrze Jego Cesarska Mość wyszedł na wierzch, i życzył kapitanowi, oficerom i osadzie szczęśliwej żeglugi, następnie siadł na łódź i skierował się na jacht parowy „Aleksandrja” który natychmiast podniósł kotwicę i pożeglował do fortu Konstanty. Podczas żeglugi: na jachcie wystawiono sygnał: Najjaśniejszy Pan objawia swe szczególne zadowoluienie z wymienieniem fregat: „Swietlana” i „Książe Pożarski”, jachtu „Dierżawa” i korwety „Bojarin”. Zaraz potem dano sygnały następne: „Desant ma wrócić na swe statki, a fregata „Książę Pożarski” udać się podług przeznaczenia”. Po przybyciu do fortu Konstanty, jacht „Aleksandrja” stanął na kotwicy, a Najjaśniejszy Pan na łodzi popłynął do fortu, podczas oglądania którego, przybył tamże mały parostatek śrubowy „Kołdunczyk” z Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Aleksym Aleksandrowiczem. Obejrzawszy fort Najjaśniejszy Pan i Ich Cesarskie Wysokości wrócili na jacht „Aleksandrja” na którym wywieszoną została flaga Jego Cesarskiej Mości. O godzinie $5\frac{1}{2}$ jacht podniósł kotwicę i skieroweł się do Oranienbaumu, w towarzystwie jachtów parowych „Strielna” i „Newa”, a 16—działowa fregata kazamatowa „Książę Pożarski,” udała się, stosownie do przeznaczenia, na morze Śródziemne.

* **Wołogodzkie powiatowe zebranie ziemskie wyznaczyło 4,748 rub. na wychowanie ludowe w 1873 roku.** Z przedstawionego Zebraniu sprawozdania o stanie, w 1872 r., szkół ludowych okazuje się, że w powiecie znajdowało się szkół 14, a w tej liczbie jedna żeńska. Uczących się w niej było 682 chłopców i 52 dziewcząt. Dla obeznania nauczycieli z najlepszym sposobem elementarnego nauczania i dla dopełnienia ich nauczycielskich wiadomości, otwarte były kursa nauczycielskie w Wołogdzie i Solwyczegodzku. Ze względu na to, iż na kursach sam wykład teoretyczny nie przyniósłby dotykalnego pożytku dla nauczycieli, przy każdym zjezdzie tworzoną była tymczasowa szkoła dla chłopców, a w niej nauczyciele mogli praktycznie zastosowywać wykładane przez nich wiadomości.

— Kołogriwskie powiatowe Zebranie ziemskie, w gubernji Kostromskiej, na posiedzeniu 17 marca 1873 roku, roztrząsnąwszy między innemi kwestję co do otworzenia w m. Kołogrywie bibljoteki publicznej, postanowiło otworzyć takową przy kołogriwskiem klubie publicznym i poruczyło zarządowi wyasygnować z remanentów funduszów swobodnych ziemstwa pomienionemu klubowi 250 rub., z warunkiem aby: *a)* kupione za to książki należały do ziemstwa, które w każdym czasie może przenieść je do innnego lokalu, podług swego uznania; *b)* czytanie w sali bibljoteki powinno być bezpłatne od godziny 9-ej rano do 7 wieczór; od pragnących zaś brać książki do domu lub w powiat, pobierać opłatę nie wyższą nad 2 rub. rocznie; i *c)* wybór książek do zapisywania powinien być dokonywany za naradą starszych klubu, członków Rady szkolnej od ziemstwa i członków zarządu.

— Toż samo Zebranie ziemskie wyznaczyło 8,930 rub. 95 kop. na zdrowie publiczne w 1874 r.; w tej liczbie: *a)* na płace 10 felczerom po 200 rub. każdemu —2,000 rub.; *b)* na kupno lekarstw dla szpitala miejskiego i punktów felczerskich — 723 rub.; *c)* na płace dwom lekarzom z rozjazdami na rachunek ziemstwa—3,000 rub., i *d)* lekarzowi miejskiemu za zajęcia jego przy szpitalu miejskim, z poruczeniem mu obowiązków leczenia tak mieszkających w mieście, jak i przychodzących ze wsi okolicznych—1,100 rub.

— Z przedstawionego temuż Zebraniu ziemskiemu przez zarząd sprawozdania o stanie poczty ziemskiej w powiecie, okazuje się, że od czasu założenia tej poczty, od 1870 do 1873 r., otrzymano korespondencij: *a)* pieniężnej — 12,738 rub. $66\frac{1}{4}$ kop., a wyprawiono 10,850 rub. $39\frac{1}{2}$ kop. ogółem 23,586 rub. $5\frac{3}{4}$ kop. i *b)* prostej otrzymano 17,036, wyprawiono 38,491, ogółem 55,527 pakietów, listów i t. p., średnio po 18,509 rocznie. W tej liczbie z zarządu właściwie wyprawiono korespondencij dwa razy więcej aniżeli otrzymano.

Dla tego, w widokach pożytku, przynoszonego przez pocztę ziemską ludności powiatu, Zebranie ziemskie postanowiło pozostawić ją w formie dotychczasowej. *(Gon. Urzęd.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w *Ind. Belge* wszystko zdaje się układać po myśli do przedłużenia władzy marszałka Mac-Mahona, ale rzecz dziwna, iż członkowie prawicy, którzy o tem mówią, nie zdają się być zdecydowani do zaproponowania jednocześnie przedłużenia egzystencji zgromadzenia narodowego. Nie ukrywają oni przed sobą własnej niepopularności, ani też świadomości o uczuciu głębokiego wstrętu, jakiby sprawił we Francji taki arbitralny patent długowieczności, który wydałaby sobie samej taka większość, której mandat moralnie i logicznie skończy się wraz z wyswobodzeniem terytorjum i która zatrzymała by władzę konstytucyjną, po jaką sięga, dla tego tylko, ażeby nic nie ukonstytuować i tylko przedłużyć tymczasowość bez żadnego możliwego skutku. W niektórych kółkach liberalnych należących do prawego środka, przyznają nawet bezcelowość przedłużenia władzy marszałka, które nie stanowiłoby żadnego rozwiązania trudności a doprowadziłoby tylko kraj do ostateczności. Dla tego to myślą wziąć się raczej do utworzenia rzeczypospolitej arystokratycznej, lecz stanowczej, z marszałkiem Mac-Mahonem lub bez niego, czyli innemi drogami chcą powrócić do tego, co zamierzał był uczynić p. Thiers i przyznają obecnie, że ten mąż stanu tak im nienawistny, mógł być bliższym prawdy niż owi minerowie ruchu, którzy jego władzę obalili.—Rozprawy przy procesie marszałka Bazaine będą bardzo ciekawe. Oskarżony postanowił powołać wszystkich jenerałów, których błędy mogłyby usprawiedliwić lub złagodzić ważne błędy, jakie jemu są zarzucane. Z pomiędzy jenerałów, którzy wraz z nim odbywali kampanję, bardzo nie wielu zdoła uchylić się od skutków takiego systematu obrony, a zdaje się, że nawet i marszałek Mac-Mahon, którego prawość i zacność osobista, staje po za granicą wszelkich napadów, utraci także część swojego uroku wojskowego. To był właśnie powód dla którego p. Thiers starał się przeszkodzić temu procesowi, (widzimy, jak został wynagrodzony za to), i jeżeli proces ten wywrze istotnie taki wpływ, to stanie się bardzo złym wstępem do utrwalenia władzy marszałka Mac-Mahona.

* Czytamy w paryzkiej korespondencji przesłanej do *Norda* z dnia 29 sierpnia: Mówią tu o nowym manifeście hrabiego Chambord, lecz w tymże samym czasie miałaby być wydana proklamacja republikańska,

podpisana przez wszystkich deputowanych lewicy i przez cały odcień czerwonych z rady municypalnej Paryża. Tymczasem zaś projekt formalnego adresu do p. Thiersa, zawierającego pod pozorem powinszowań złożonych ex-prezydentowi, najgwałtowniejsze napady na rząd z 24 maja, został przyjęty przez dyrygujący komitet paryzki i rozesłany do wszystkich radców jeneralnych należących do tego stronnictwa. Donoszą na pewno, iż p. Thiers, który uchylił się był przed zaproszeniem miasta Nancy, zmienił obecnie zamiar i miał zawiadomić mera tego miasta, że mogą w Nancy liczyć na jego przybycie, jak skoro tylko ostatni niemiec opuści ziemię francuzką co nastąpi w ostatnich dniach września, ponieważ ostatni termin wypłaty kontrybucji wojennej przypada w dniu 4 września—a to zapewne dla zapomnienia smutnych wspomnień, które przywodzi na myśl ta nieszczęsna data.—Potwierdza się wiadomość, że hrabia Arnim nie obejmie napowrót swojej posady ambasadora w Paryżu.

* Czytamy w *Nordzie* z dnia 30 sierpnia: Po radach okręgowych, rady jeneralne w Alzacji i Lotaryngji, rozpoczęły swoje posiedzenia. Na radzie jeneralnej Dolnej Alzacji, 24 członków na 32 złożyło przepisaną przysięgę; na radzie jeneralnej Lotaryngji tylko dziesięciu na 35 wykonało tę przysięgę a w skutek tego, jak twierdzi telegram, który nam przyniósł tę wiadomość, zgromadzenie nie widziało się w możności rozpoczęcia narad. Sprzeczną jest ta wiadomość z tem co mówił ostatnim razem urzędowy dziennik sztrasburgski. Według teorji *Strassburger Ztg*, 22-ch radców jeneralnych w Lotaryngji którzy odmówili przysięgi, powinni być uważani za składających mandat, a pozostała liczba to jest 6-u członków miałaby być dostateczną do prowadzenia obrad legalnie. Zastosowanie literalne takich zasad objawionych przez organ urzędowy, mogłoby doprowadzić do anomalij najdziwaczniejszych a widać, że i władze naczelne w Alzacji i Lotaryngji, podobnegoż są przekonania, albowiem posiedzenia rady jeneralnej w Metz, zostały zawieszone.

* *Indépendance Belge* z dnia 30 sierpnia pisze: Doniesienie w dziennikach, nie mające charakteru urzędowego o wizycie którą król włoski zamierza złożyć dworom berlińskiemu i wiedeńskiemu, sprawiło w obydwóch tych krajach, jednako zadawalniające wrażenie. Liberalna prasa pruska i austrjacka widzi w tym kroku monarchy włoskiego, uświęcenie wspólności interesów trzech krajów a zarazem poważną rękojmię przeciwko reakcji ultramontanów i absolutystów, która agituje gwałtownie w celu zmiany losów Europy. Organa włoskie nie mówią nic dotąd jeszcze o tej ewentualności, lecz przeciwnie zajmują się bardzo pilnie wszystkiemi wskazówkami przymierza Watykanu i fuzji burbońskiej, którą uważają za groźbę wymierzoną bezpośrednio przeciwko Włochom. Zresztą, rząd włoski ma się na baczności i z której kolwiek strony przyjdzie niebezpieczeństwo nie napadnie go z nienacka i bez sprzymierzeńców.

* Czytamy w *Indépendance Belge*: Książę Karol Rumuński, powrócił do swego kraju i znalazł go w stanie tak spokojnym w jakim go był pozostawił. Podczas podróży, książę Karol mało nastręczył powodów do mówienia o sobie, ponieważ jego wizyty, były tylko odwiedzinami familijnemi;—jest to dowodem taktu politycznego z jego strony. Bez takiego postępowania oględnego, rozgłos otaczający nazwisko Hohenzollernów, byłby stał się powodem do mnóstwa komentarzy z powodu tej jego podróży. Rumunja, dzięki usiłowaniom księcia Karola, znajduje się dziś w położeniu zabezpieczającem jej przyszłość; sprawy pożyteczne i praktyczne, wzięły górę nad jałowemi zachciankami stronnictw politycznych, a postawa terazniejsza wielkich mocarstw sąsiednich, która zamiast, uwydatniać nieufność i antagonizm tak fatalny dla księstw Rumuńskich, stała się teraz przyjazną i jednomyślną, przyczyni się niezawodnie do utrwalenia władzy konstytucyjnego rządu księcia, jak niemniej dopomoże silnie tym bogatym krainom do zapewnienia im położenia stałego i kwitnącego. Jeżeli kraje położone nad brzegami Dunaju potrafią się urządzić trwale i wyciągnąć korzyść ze swojego wybornego położenia jeograficznego, jak również zużytkować swoje niezmierne zasoby, to czeka je przyszłość najpiękniejsza.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 30 sierpnia.* Podług doniesienia *Semaine financière*, rząd francuzki będzie w stanie zapłacenia 4 września reszty kontrybucyi wojennej, wraz z procentami, w sumie 250 miljonów franków.

* *Berlin, 30 sierpnia. Deutsche Wochenblatt* powiada, iż wiadomość, podług której projekt nowej ustawy prowincjonalnej przygotowany być ma już o tyle, iż zaraz po powrocie ministra, hr. Eulenburga, przedstawiony być ma ministerstwu, jest bezzasadną. Pomimo rozległych prac przygotowawczych, projekt ten nie jest jeszcze ukończony.

* Na licytacji bibljoteki złożonej z starożytnych ksiąg i rękopismów, będącej własnością zmarłego p. Perkinsa—spólnika słynnej firmy browaru Barklay, Perkins et Comp. w Londynie—wystawione zostały na sprzedaż dwie przepyszne **starożytne biblje**, które zakupiono po bajecznie wysokich cenach. Biblja łacińska (Moguntiae per Gutenberg et Fust circa 1450—55), jako pierwsze wydanie pisma świętego, drukowane na pargaminie, będące zarazem pierwszą książką odbitą czcionkami metalowemi, przez wynalazcę sztuki drukarskiej, niezaprzeczenie najważniejsze i najświetniejsze dzieło, z dziedziny drukarskiej, sprzedaną została za 3400 funt. szt. Dokładną kopję tego znakomitego dzieła drukowaną na papierze, zakupiono za 2,690 funt szt.

* Przedsiebierczy **amerykański aeronauta,** mając zamiar przelecieć po nad oceanem Atlantyckim, za pomocą balonu, stara się obecnie w Nowym Yorku, zebrać potrzebny fundusz wynoszący 2,000 funt. szt., mający posłużyć do urzeczywistnienia jego planu. Balon będzie miał 100 stóp średnicy i podejmował ciężar wagi 10,000 funtów, przytem zaopatrzony będzie w linę mającą 1,000 stóp długości; w skutek zanużenia końca liny w wodę, waga balonu będzie lżejszą. Dla pasażerów urządzony będzie dwupiętrowy kosz, którego dolne piętro ma służyć na skład zapasów żywności, jako to: na gotowane mięso, owoce, tudzież na niegaszone wapno do gotowania kawy i jaj. Pod łódką urządzoną zostanie otwarta galerja dla obserwacij słońca, pod nią znajdować się będzie czółno ochronne. Profesor Wyse, takie jest nazwisko aeronauty, liczy na silny prąd powietrza ku zachodowi, za pomocą którego spodziewa się dostać do Anglji i zamierza trzy razy dziennie robić obliczenia i badać prądy atmosferyczne. W razie powodzenia, postanowił oblecieć całą kulę ziemską, na co według jego wyrachowania potrzeba 8 do 9 dni.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* Już to, można powiedzieć, że w Warszawie, szczególniej w ciągu ostatniego lat dziesiątka, przemysł w ogóle, coraz bardziej się wznosi. Na rozmaitych drogach, w różnorodnych gałęziach, panuje ruch ciągły i współzawodnictwo, na którem ogół publiczności rzeczywiście zyskuje wiele. Że jednak podstawą bytu człowieka jest zdrowie, dostarczające mu sił potrzebnych do pracy, przeto ważnym jest bardzo rozwój na drodze *gastronomji* czyli pomnożenia się takich zakładów *Kulinarnych,* w których zdrowo i umiejętnie przygotowane potrawy, zwłaszcza po cenach umiarkowanych, mogą dostarczyć całym masom publiczności pożądanego posiłku.

Jednym z takich zakładów, zasługujących na słuszne uznanie i na rzetelne poparcie, jest nowo otworzona **Restauracja Wiedeńska** pod firmą **D. Grinszpan,** przy ulicy *Przechodniej,* w domu pod Nr. 6.

Zakład ten, urządzony z wielką starannością a nawet z konfortem, odznacza się przedewszystkiem, chwalebną czystością bielizny, oraz wszelkich przyrządów stołowych, a lubo przeznaczony jest głównie dla starozakonnych, dla których przyrządza potrawy, stosownie do ich przepisów religijnych, przecież podaje codzień, szczególniej też w *piątki,* tak wybornie sporządzone i tak świeże a smaczne ryby, oraz wszelkie inne jeszcze potrawy, że istotnie wprawia w podziwienie amatorów, najwykwintniejszym nawet opatrzonych smakiem.

Oprócz tego, Restauracja Wiedeńska odznacza się chętną i wzorową usługą, którą staranny i energiczny właściciel umyślnie z Wiednia sprowadził, oraz cenami przystępnemi, co wszystko razem wzięte, zwłaszcza też przy obfitych zasobach piwnicznych i przy wybornych gatunkach piwa z sławnego browaru p. Kijoka podawanego z lodu, zjednało mu już, acz w krótkim czasie istnienia, rozgłos bardzo korzystny a wkrotce niezawodnie zapewni wielką wziętość i reputację niewzruszoną.—Co do nas, którzy mieliśmy sposobność ocenienia doskonałości kuchni i piwnicy p. Grinszpan, mamy sobie za sumienny obowiązek polecić jego Wiedeńską Restaurację względom i sympatji ogółu czytelników naszych, zarówno chrześcian jak starozakonnych.

Warszawa dnia 21 sierpnia (2 września).

Widowiska.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM. — *Dziś,* we wtorek, 2-gi akt opery **Córka Regimentu,** — balet w 2-ch aktach z prologiem (akt 2-gi w 2-ch obrazach), **Robert i Bertrand dwaj złodzieje.**—Początek o godzinie 7 i pół.— *Jutro,* we środę, komedja **Safanduły.** — *Wczoraj,* było osób 792.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie,* od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo. — *Dziś,* we wtorek, **Małżeństwo z rozkazu. Okrężne. Orfeusz w Piekle.**— Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem.

W LETNIM TEATRZE OGRODU ELDORADO (przy ulicy Długiej N. 586).— **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa Texla. —*Dziś,* we wtorek, **Złodziej. Chłopiec okrętowy.**—Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem.

W ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej).— **Towarzystwo dramatycznych aktorów i śpiewaków** pod dyrekcją Leopoldyny von-Lukatsy. — *Dziś,* we wtorek, **Das Versprechen hinterm Herd.** —Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem.

* W dniu 20 (1) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 81, wyzdrowiało 67, umarło 10, pozostało 1534 (mężczyzn 715, kobiet 819), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 126, kobiet 118.

Przyjechali: —Jenerał-lejtnant *Engelhardt,* z St. Petersburga;—jenerał-major *Stein,* z Wiednia; — rzeczywisty radca stanu *Lwowski,* z Aleksandrowa.

Wyjechali: — Rzeczywiści radcy stanu *Iliaszenko,* i *Woroncow-Weljaminow,* do St. Petersburga.

Cena okowity dnia 20 sierpnia (1 września).

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	6.45,6—	—2.10.
Pojedyncza szynkarska		—2.14.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1873 roku.

Weksle.			Żądane Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	110	17½	109	87½
„	„ „	8 d.	110	10	109	80
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1Ft. Szter.	3 m.	7	37	7	35
„		kr. ter.	—	—	—	—
Paryż	300 Frank.	10 d.	87	75	87	45
„		„	87	90	87	60
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	98	77½	98	32½
„	à vista		99	67½	99	22½
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	—	—	98	62½
„	„ „	3 d.	—	—	100	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			95	25	94	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztuke			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			72	60	72	—
Akcje „ „ po 500 rs.			76	70	76	30
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			114	50	113	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			—	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			277	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.			—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			250	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125			125	—	123	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500			—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę			—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bez kuponu			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			95	80	95	50
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])			94	40	94	10
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])			94	30	94	—
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])			90	5	89	75
„ „ „ II Serja			89	5	88	75
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])			—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])			—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100			—	—	—	—
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			96	25	95	75
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100			—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			157	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100			158	25	157	75
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			105	65	105	25
Monety.						
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe			—	—	—	—
Bilety bankowe austrjackie			—	—	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. —k. 78⅝.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. — k. 98 11/16.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 11⅛.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 69⅝.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 2⅜.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 5107. Towarzystwo Drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

W dniu 19 Września (1 Października) r. b. odbytem zostanie w dworcu stacji głównej na Pradze, publiczne losowanie akcji i obligacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, umorzyć się mających.

Wypłata wylosowanych akcji i obligacji, których numera niezwłocznie po odbytem ciągnieniu do wiadomości publicznej podane zostaną, rozpocznie się z dniem 19 Września (1 Października) 1873 roku.

Papiery wylosowane zwracane być winny z wszystkiemi niewymagalnemi jeszcze kuponami procentowemi t. j. obligacje z 5-ciu a akcje z 6-ciu kuponami bieżącemi od włącznie Kwietniowego 1874 r. Nadto wraz z akcjami wylosowanemi, zwracane być winny kupony dywidendowe w liczbie sztuk 13-tu t. j. poczynając od kuponu płatnego w 1874 r.

Posiadaczom wylosowanych akcji wydawane będą w miejsce takowych akcji pożytkowe bieżącemi kuponami dywidendowemi opatrzone.

W razie braku kuponu procentowego, wartość jego nominalna potrąconą będzie z sumy, za akcją lub obligacją wylosowaną do wypłaty przypadającej. W razie zaś braku kuponów dywidendowych, odpowiednia liczba takichże kuponów odciętą i zatrzymaną zostanie od wydać się mającej akcji pożytkowej.

Jednocześnie z dniem 19 Września (1 Października) r. b. rozpocznie się wypłata należności za kupony procentowe półroczne, mianowicie za 14-sty od akcji i 15-sty od obligacji.

Z tymże samym wreszcie dniem 19 Września (1 Października) r. b. rozpoczętą zostanie przypadająca akcjonarjuszom dopłata ½ % monetą brzeczącą, uchwalona na ogólnem zebraniu akcjonarjuszów z d. 6 (18) Czerwca 1870 r. Dopłatę powyższą odbiorą posiadacze akcji rzeczywistych i pożytkowych za zwrotem kuponu dywidendowego płatnego w 1873 roku.

Wszystkie powyższe wypłaty dopełnione będą w miejscach w których dotąt uskutecznionemi były, zagranicą w walucie miejscowej, a w kraju i w cesarstwie złotem, licząc pół imperjał po rs. 5 kop. 15 lub walutą obiegową, podług kursu imperjałów z dnia wypłaty.

Warszawa dnia 17 (29) Sierpnia
1—3 1873 r.

N. D. 5105. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Kredytowe Serji I z r. 1869 obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej zamieszczonych:

1. Dobra Opatowiec w powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 26,600.

2. Dobra Radziemice. w powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 23,900.

3. Dobra Domaniowice, w powiecie Olkuskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 6,150.

Zarzuty jakieby przeciw obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogły przez Stowarzyszonych, rozbierane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce d. 15 (27) Sierpnia 1873 r.
Prezes, E. Rożycki.
za Pisarza, Bron. Bierzyński.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5110. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 3 (15) Grudnia 1869 r. Mowszy Endelmana właściciela ostrzeżenia dla sum rsr. 213 kop. 75, rsr. 300 i rsr. 321 kop 28½ z procentem i kosztami procesu rs. 18 na nieruchomości Nr. 227 Praga w dziale IV pod Nr. 16 zapisanego.

2. W dniu 8 (20) Października 1847 rok Jana Hejman właściciela prawa wieczystej dzierżawy młyna wodnego Lubienieckim zwanego w dziale III pod Nr. 1 wykazu dóbr Lubieniec z okręgu Kowalskiego sposobem ostrzeżenia zapisanego, toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których termin na dzień 6 (18) Listopada 1873 r. w kancelarji podpisanego Rejenta oznaczony został.

Franciszek Rapacki.

N. D. 5037. **Edykt.**

C.K. Lwowski, Sąd Krajowy niniejszem wiadomo czyni, że Joanna Matuszewska, Katarzyna z Matuszewskich Murczak, Zofia z Matuszewskich Lunda i Anna Matuszewska wniosły na dniu 10-go Grudnia 1870 do L. 63,268 prośbę o uznanie Hipolita Matuszewskiego który w roku 1831 lub 1832 ze Lwowa do Rosji wyjechał, za zmarłego, w celu wprowadzenia postępowania spadkowego.

Wzywa się więc wszystkich którzyby o życiu lub smierci Hipolita Matuszewskiego jaką wiadomość mieli, aby o tem tutejszemu C. K. Sądowi Krajowemu lub jego ustanowionemu Kuratorowi Adwokatowi Lwowskiemu Dr. Nurkowskiemu w przeciągu roku donieśli, Hipolita Matuszewskiego zaś, jeżeli przy życiu zostaje zawiadamia się o tem z tem dołożeniem, że jeżeli się w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego umieszczenia tego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej i Warszawskiej nie zechce zgłosić, lub Sąd o swojem życiu w inny sposób zawiadomić, tenże Sąd do uznania go zmarłego bezwłocznie przystąpi.

Z C. K. Sądu Krajowego.
2—3 Lwów d. 21 Czerwca 1873 r.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5085. *Magistrat Miasta Warszawy.*

W dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację domu miejskiego № 549b w ogrodzie Krasińskim, od sumy anszlagowej rs. 290.

Licytanci mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobań poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sumy anszlagowej.

Do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 29 i na koszta ogłoszenia rs. 6 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację iż podejmuje się entrepryzy reperacji domu miejskiego N. 549b w ogrodzie Krasińskim za sumę anszlagową rs. 290 (wypisać literami) i odstępuje od takowej procentów N. N. (wypisać literami) poddając się obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 29 i na koszta ogłoszenia rs. 6 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w w N. pisałem dnia N. N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 18 (30) Sierpnia 1873 r.

N. D. 4697. Magistrat Miasta Warszawy

Dnia 29 Sierpnia (10 Września) r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja głośna in plus na trzyletnie o dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1876 r. wydzierżawienie od rs 37 kop. 50, (wyraźnie od rubli srebrem trzydziestu siedmiu kopiejek pięćdziesięciu) rocznie posesji N. 1694B przy ulicy Kruczej w Warszawie.

Interesowani zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonem wraz z wadium w ilości rs. 8 i na koszta ogłoszenia rs. 10. Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biurowych.

Warszawa d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1873 r.

N. D. 4828. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 5 (17) Września r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie t. j. od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1876 r. wydzierżawienie od rs. 203 kop. 50 wyraźnie od rubli srebrem dwustu trzech kopiejek pięćdziesięciu rocznie posesji Nr. 1821 przy ulicy Koźlej w Warszawie.

Interesowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje bez skrobań i poprawek, na stemplu ceny kop. 70 podług wzoru niżej zamieszczonego, warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . deklaruję zadzierżawić posesję Nr. 1821 w Warszawie przy ulicy Koźlej na lat trzy t. j. od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1876 r., ofiarując za dzierżawę rocznie N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 15 załączam. Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia . . . . miesiąca . . . . 187 . . . r. (podpisać wyraźnie Imie i Nazwisko)

2—3 Warszawa d. 6 (18) Sierpnia 1873 r.

N. D. 4722. Rząd Gubernjalny Warszawski.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w biórze Warszawskiej Izby Skarbowej odbędzie się publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje, z głośnym przetargiem po rozpieczętowaniu takowych, na oddanie w entrepryzę dostawy produktów dla wojsk, Zarządów i Zakładów wojskowych gubernji Warszawskiej na dwóchletni lub trzechletni perjod, od dnia 1 (13) Stycznia 1874 r., stosownie do najkorzystniejszych cen dla Skarbu, jakie konkurenci zaofiarują, mianowicie:

1º w dniu 3 (15) Września r. b. 1873, na dostawę węgla kamiennego, do opału pieców w Warszawskich koszarach, urządzonych do takiego opalania, a także do kuchen w tychże Warszawskich koszarach, cytadelli z fortami, fortu Sliwickiego oraz Powązkowskich baraków, od ceny za pud 16 80/100 kop.

2º w dniu 4 (16) Września r. b. a jeśliby się licytacja tego dnia nie skończyła, to w następnych zaraz dniach, aż do zupełnego ukończenia licytacji, na dostawę drzewa, świec, oleju do lamp i słomy dla wojsk, rozpołożonych w gubernji Warszawskiej, oprócz powiatu Warszawskiego i miasta Warszawy.

Licytacja ta odbywać się będzie w następującym porządku:

Najprzód proponowaną jest dostawa wyżej przytoczonych produktów na dwóch - letni i trzech letni perjod, poczynając od d. 1 (13) Stycznia 1874 r., za przykładem lat przeszłych, na całą gubernję w ogóle, oprócz jak wyżej powiedziano: *powiatu Warszawskiego z miastem Warszawą,* od cen następnych:

za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 3 k. 86¾
za funt świec łojowych . . . . . . „ 18½
„ oleju do lamp . . . . . . „ 16
za pud słomy . . . . „ 20⅝

po ukończeniu zaś tej licytacji, będzie proponowaną dostawa tychże przedmiotów na wyżej oznaczony perjod, w sześciu oddzielnych oddziałach, mianowicie:

1. Na powiat Radymiński i Nowomiński od cen:
za pół kubiczny sażeń drzewa . rs. 3 k. „
za funt świec łojowych . . . . . „ 18
„ oleju do lamp . . . . . . „ 16
za pud słomy . . . . „ 21

2. Na powiat Grójecki i Górno-Kalwaryjski.
za pół kubiczny sażeń drzewa . rs. 3 k. 50
za funt świec łojowych . . . . . „ 19
„ oleju do lamp . . . . . . „ 16
za pud słomy . . . . „ 20

3. Na powiat Skierniewicki, Błoński i Sochaczewski.
za pół kubiczny sażeń drzewa . rs. 3 k. [illegible]
za funt świec łojowych . . . . . „ 18
„ oleju do lamp . . . . . . „ 16
za pud słomy . . . . „ 18

4. Na powiat Łowicki.
za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 4 k. 43
za funt świec łojowych . . . . . „ 18
„ oleju do lamp . . . . . . „ 16
za pud słomy . . . . „ 22

5. Na powiat Kutnowski i Gostyński.
za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 4 k. 25
za funt świec łojowych . . . . . „ 18
„ oleju do lamp . . . . . . „ 16
za pud słomy . . . . „ 22

6. Na powiat Włocławski i Nieszawski.
za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 5 k. „
za funt świec łojowych . . . . . „ 18
„ oleju do lamp . . . . . . „ 16
za pud słomy . . . . „ 22

Przedsiębiorca, pragnący wziąść na siebie jednę z powyższych dostaw, obowiązany przed terminem do licytacji naznaczonym, złożyć lub nadesłać na ręce JW. Zarządzającego Warszawską Izbą Skarbową deklarację opieczętowaną, ułożoną podług wzoru poniżej wskazanego, z wyszczególnieniem w takowej literami oraz cyframi cen, po jakich zobowiązuje się przyjąć na siebie dostawę.

Do przytoczonej deklaracji powinien być dołączony Kwit Kasy Gubernjalnej Warszawskiej na złożone do takowej vadjum na przedsiebiorstwo dostaw, mianowicie:

a) węgla kamiennego 4,000 rs.

b) drzewa, świec, oleju do lamp i słomy dla wojsk, rozlokowanych w gubernji Warszawskiej, w ogóle 9,000 rs.,—oraz

c) takichże produktów, osobno na każdy z przytoczonych 6-ciu oddziałów gubernji, mianowicie:

na 1-szy — — 1900 rs.
— 2-gi — — 1900 —
— 3-ci — — 1300 —
— 4 ty — — 2400 —
— 5-ty — — 1900 —
— 6-ty — — 2600 —

gotowizną listami zastawnemi lub likwidacyjnemi, lub też obligacjami skarbowemi, lub też takowa suma ma być dołączona do deklaracji w gotowiźnie, albo temiż papierami procentowemi.

To vadium tymczasowe, może być także złożone.

1) Biletami Kredytowemi, licząc podług kursu przez Ministerstwo skarbu dla każdego gatunku oznaczonego.

2) Akcjami wszelkich dróg żelaznych, poręczonych przez Rząd, także po kursie oznaczonym przez Ministerstwo skarbu, w tej liczbie przyjmowane także będą akcje Warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-Bydgoskiej drogi żelaznej w stosunku 60 procentów a Warszawsko-Terespolskiej i Fabryczno-Łódzkiej w stosunku wniesionych na nie zaliczeń. Co zaś dotycze obligacji wszystkich wyżej przytoczonych dróg żelaznych, to takowe będą przyjmowane podług kursu giełdy warszawskiej.

Ostateczny termin do podawania deklaracji, naznacza się do godziny 12-ej w południe, tego dnia, który naznaczony został do licytacji.

Po rozpieczętowaniu deklaracji złożonych w naznaczonym terminie, odbędzie się głośny przetarg in minus pomiędzy kokurentami którzy podali te deklaracje, od cen najkorzystniejszych dla skarbu w tychże deklaracjach podanych, i to na każdy oddział oddzielnie; z tego powodu każdy przedsiębierca składający deklarację, obowiązany jest stawić się osobiście lub przez osobę prawnie uwierzytelnioną we właściwym terminie, naznaczonym do licytacji, i przed rozpoczęciem takowej, podpisać warunki licytacyjne, na dowód znajomości onych.

Konkurent który nie złoży w przepisanym czasie opieczętowanej deklaracji, nie będzie przypuszczony do głośnego przetargu.

Deklaracje złożone lub nadesłane po upływie ozneczonepo powyżej terminu, lub też ułożone nie podług wzoru, albo bez zachowania porządku, wskazanego w punkcie 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja 1833 r. lub też z podskrobywaniami, poprawiane, w których ceny pisane będą cyframi bez wypisania literami, albo zawierające w sobie propozycje sprzeczne z przepisami i warunkami licytacyjnemi, nakoniec złożone bez dołączenia do nich dowodów na wniesione vadium tymczasowe, albo też bez dołączenia samego vadium, nie będą przyjęte, i jako nieprawidłowe, będą poczytane za nieważne.

Nakoniec nadmienia się, że konkurent któremu dostawa przysądzoną zostanie, obowiązany zaraz po jej zatwierdzeniu, złożyć na stałe vadium $^1/_5$ część takiej sumy, jaka będzie obliczoną na zasadzie odpowiednich danych, a to stosownie do rocznej potrzeby wszystkich produktów, oraz cen, po jakich dostawa wziętą zostanie przez przedsiebierców, włączając w to vadium tymczasowe.

Warunki licytacyjne będą dostarczone konkurentom w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernialnego Warszawskiego codziennie od godziny 9 rano do 3-ej po południu, z wyjątkiem dni galowych i świąt.

Warszawa d. 31 Lipca 1873 r.

Za vice Gubernatora Radca Wittmann.
Za Radcę Kulwieć
Referent Biernacki.

Wzór do deklaracji

Вслѣдствіе объявленія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ Іюля 1873 г. за № опубликованнаго въ періодическихъ изданіяхъ, симъ объявляю что принимаю на себя съ 1 Января 1874 г.

(здѣсь пояснить на (2) два или (3) три года беретъ подрядъ, который именно, по какимъ цѣнамъ прописывая оныя кромѣ чиселъ словами)

Подвергаясь всѣмъ обязанностямъ, поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны. Квитанцію Казначейства на представленный временный залогъ, или же залогъ заключающійся въ наличныхъ деньгахъ, либо такихъ то процентныхъ бумагахъ въ . . . . р (прописью) при семъ прилагаю. Залогъ этотъ въ случаѣ от ступленія отъ торговъ самъ получу обратно.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ . . . . . (написать четко городъ, улицу, N. дома, число, имя и фамилію).

Дѣлопроизводитель Бернацкій

N. D. 4991. Wójt Gminy Osięcin.

Podaje do publicznej wiadomości że na zasadzie uchwały Rady Familijnej i wyroku Sądu gminnego sprzedaną będzie przez głośną publiczną in plus licytację, w dniu 17 (29) Września r. b. o godzinie 10 z rana w kancelarji Wójta gminy Osięcin, osada włościańska z gruntu mórg 4 pręt. 95 na pustkach wsi Ruszki, gminie Osięciny, powiecie Nieszawskim egzystująca, a należąca do Sukcesorów Tomasza Lesieckiego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 125. Inne warunki od tej licytacji w każdym razie w urzędzie gminnym przejrzane bydź mogą.

Osięciny dnia 11 (23) Sierpnia 1873 r.
Zakrzewski.

N. D. 5076 Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Szai Eizebech handlującego w Warszawie w domu pod Nr. 2236B zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kirszrota Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Kr. Pol. w Warszawie pod Nr. 663/4/5 zamieszkałego obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 450 z procentem sześć od sta od 15 Sierpnia n. s. 1871 r. i kosztów od Kazimiry Guzowskiej wdowy właścicielki dóbr Osieczek z przyległościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Grójcach położonych tamże zamieszkałej, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 1443 obrane mającej protokółem Aleksandra Gawryłow Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 22 Września (4 Października) 1871 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Osieczek z przyległościami składające się 1) wsi i folwarku Osieczek, 2) z przynależytości Daszówka, 3) Przekory, 4) z folwarku niemającego nazwiska, 5) z folwarku Kazimirów, w parafji Jeziorka w gminie Konie, powiecie Grójeckim, jurisdykcji Sądu Pokoju w Grójcu gubernji Warszawskiej położone, ogólnej rozległości włók około 32 z których morgów 66 prętów 191 w skutek Najwyższego Ukazu z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. podległo uwłaszczeniu, obejmujące, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Kazimiry Guzowskiej wdowy należące, i w posiadaniu tejże pozostające, wierzytelnością poszukiwaną hypotecznie obciążone.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

I Na folwarku Osieczek:

1. Dom mieszkalny z drzewa w węgieł pobudowany w części słomą, a przy okapach gontem kryty, o jednym kominie murowanym i jednem wejściu.
2. Ogród fruktowy a przeważnie dziki, sztachetami w części płotem z żerdzi ogrodzony, w którym znajduje rozmaitych drzew około sztuk 800.
3. Kloaka z drzewa o dwóch sedesach.
4. Staw zarybiony, i podwórze nie brukowane.
5. Chałupa drewniana, niewykończona, o jednych drzwiach, dach i komin niewykończone.
6. Chlew drewniany słomą kryty o trzech drzwiach.
7. Chałupa z drzewa w słupy zbudowana, słomą kryta, o jednych drzwiach i jednym kominie murowanym.
8. Studnia cembrowana, nowo robiąca się.
9. Budynek drewniany w słupy, słomą kryty z dymnikami, w którym mieści się chlew, obora i stajnia.
10. Stodoła drewniana w słupy na podmurowaniu kryta słomą i trzciną, o dwóch wierzejach i dwóch klepiskach.
11. Stodoła z drzewa w słupy na podmurowaniu z kamienia, dach trzciną i słomą kryty.
12. Spichrz murowany z cegły palonej, blachą kryty, o jednych drzwiach.
13. Dom dawniej karczma, z drzewa na podmurowaniu z kamienia słomą kryty o jednych drzwiach i jednym kominie.
14. Chałupa dwojak drewniana słomą kryta, o dwojgu drzwiach i jednym kominie murowanym.
15. Czworak drewniany, słomą kryty, z kominem murowanym.
16. Kuźnia drewniana z dachem słomą krytym o jednych drzwiach i jednym kominie murowanym.
17. Chałupa drewniana słomą kryta, o jednych drzwiach, i jednym kominie murowanym.
18. Nad rzeką Jeziorką, dwa drewniane młyny gontem kryte, każdy o dwóch gankach w jednym z nich jest komin murowany i przystawiony jest chlewik, obok jest most drewniany.
19. Dom mieszkalny dla młynarza z drzewa, gontem kryty, o dwojgu drzwiach, i jednym kominie murowanym.
20. Obora z drzewa, gontem i słomą kryta o trojgu drzwiach.
21. Chlewik pod słomą o dwojgu drzwiach.
22. Stodoła z drzewa słomą kryta, o jednym klepisku i wierzejach.
23. Lasu z zaroślami jest około trzech włók.
24. W środku lasu jest dom drewniany, deskami kryty o jednym kominie i jednych drzwiach.
25. Dwie ziemlanki z bali.
26. Studnia cembrowana z żórawiem.

II. Przynależytość Daszówka jest w posiadaniu czterech uwłaszczonych włościan, zabudowań dworskich tu niema.

III. Przynależytość Przekory jest w posiadaniu pięciu włościan uwłaszczonych, zabudowań dworskich niema.

IV. Na folwarku bez nazwiska są zabudowania.

27. Dom dwojak drewniany, słomą kryty, o jednych drzwiach i jednym kominie.
28. Stodoła drewniana, trzciną kryta o jednych wierzejach i jednem klepisku.
29. Obora drewniana, słomą kryta o trojgu drzwiach.

V Na folwarku Kazimirów.

30. Chałupa drewniana, słomą kryta, bez kamienia, niewykończona.
31. Stodoła drewniana, słomą kryta o jednym klepisku i jednych wierzejach.

Wedle objaśnienia egzekwowanej dłużniczki folwarek ten wypuszczony jest w dzierżawę na lat 6 poczynając od r. 1871 za cenę roczną rs. 150.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Kirszrot Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym K. P. którego zamieszkanie jest wyżej wskazane, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Janowi Neweckiemu Wójtowi gminy Konie do której to gminy dobra Osieczek należy, we wsi Załęzie powiecie Grójeckim urzędującemu na ręce własne.
2. Józefowi Borowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcu w miejscu urzędowania na ręce własne.

Obudwom w d. 4 (16) Października 1872 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w d. 6 (18) Października 1872 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału tutejszego W-łu I przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia odbywającego w dniu 22 Grudnia 1872 (3 Stycznia 1873) r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Kirszrot Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 663/4/5 zamieszkały.

Warszawa d. 19 (31) Października 1872 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 (31) Października 1872 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 28 Grudnia (8 Stycznia) 1872/3 r. 5 (17) Stycznia i 19 (31) Stycznia 1873 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych sprzedaży dóbr Osieczek Trybunał wyrokiem w tymże dniu wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 5 (17) Lutego 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 3,000 jaką popierający sprzedaż postępuje.

Warszawa dnia 19 (31) Stycznia 1873 r.
R. Linowski.

Termin powyższy do skutku nie doszedł, z powodu zaszłych sporów, gdy zaś takowe wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 28 Marca (9 Kwietnia 1873 r. oddalone zostały, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1873 r. nowy termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 18 (30 Maja) 1873 r. godzinę 10 rano wyznaczył.

Warszawa dnia 1 (13) Maja 1873 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia, w którym dobra ziemskie Osieczek przygotowawczo popierającemu sprzedaż Obrońcy za sumę rs. 3000 przysądzone zostały Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 18 (30) Maja r. b, wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 29 Czerwca (11 Lipca) 1873 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych swych posiedzeń pod Nr. 549 wyznaczył, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od $^2/_3$ części szacunku taką biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 18 (30) Maja 1873 r.
R. Linowski.

Termin powyższy do skutku nie przyszedł z powodu zaszłych sporów, następnie wyrokiem ilacyjnym Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 15 (27) Sierpnia 1873 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 10 (22) Września 1873 r. godzinę 10 rano wyznaczony został w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 29,760 kop. 66 $^2/_3$ jako $^2/_3$ części szacunku, taksą biegłych wykrotego.

Vadium do licytacji wymagane jest w ilości rs. 2.000.

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1873 r.
Fr. Betlej, Podpisarz Trybunału.

N. D. 5108. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Leopolda Mierzejewskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 1877 dawniej a obecnie pod N. 917 zamieszkałego a zamieszkanie prawne co do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 953 kop. 8$^2/_3$ z procentem od d. 20 Września (2 Października) 1872 r., oraz kosztów od niegdy Józefa Gerlacha a obecnie od JanaTalma obywatela we wsi Olszyn gubernji Siedleckiej i Augusta Kobylańskiego Obywatela w Warszawie pod Nr. 1877 zamieszkałych, pierwszego jako głównego a drugiego przydanego opiekunów nieletnich jego dzieci jako sukcesorów a mianowicie: Eleonory, Salomei i Emila-Hieronima nieletnich rodzeństwa Gerlachów, właścicieli nieruchomości Nr. 2375B w Warszawie tamże zamieszkałego, protokółem Edwarda Borkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Kr. P. w d. 3 (15) Maja 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2375 lit. B. przy ulicy Dzielnej w jurisdykcji Sądu Pokoju okręgu i miasta Warszawy Wydziału II w gminie Magistratu m. Warszawy, w cyrkule policyjnym 5/6 Powązkowskim, na gruncie emfiteutycznym do szpitala S. Łazarza należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie w kwocie rs. 4 k. 50 położona, prawem własności do ś. p. Józefa Gerlacha a raczej jego nieletnich dzieci Eleonory, Salomei i Emila-Hieronima należąca, zaś pozostające w posiadaniu Januarego Han jako dozorcy nad wszelką pozostałością po ś. p. Józefie Gerlach ustanowionego przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 6092 mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek postawiony z bramą wjazdową prowadzącą do podwórza.
2. Zabudowanie dotykające powyższego parkanu pod dachem z desek przeznaczone na skład trocin z tartaka.
3. Zabudowanie drewniane blachą żelazną kryte mieszczące w sobie.
   a) Tartak parowy kompletny.
4. Takież zabudowanie mieszczące w sobie koło motorowe wprawiające w ruch tak cały tartak jak i rasxplę.
5. Zabudowanie na słupach drewnianych z desek blachą żelazną kryte mieszczące maszynerję do raszplowania drzewa farbiarskiego.
6. Zabudowanie murowane z cegły blachą żelazną kryte mieszczące kantor fabryki.
7. Zabudowanie jednopiętrowe murowane blachą kryte, mieszczące dwie maszyny do rznięcia forniru i inne utensylja.
8. Zabudowanie murowane smołowcem kryte mieszczące maszynę parową.
9. Zabudowanie w słupy drewniane smołowcem kryte łączące się z zabudowaniem ad 8 opisanem.
10. Zabudowanie w części drewniane a w części murowane blachą żelazną kryte o dwóch kominach murowanych i dymnikach trzech mieszczące kocioł do farbowania i inne aparaty.
11. Kloaka drewniana o czterech sedesach blachą kryta.
12. Szopka z desek deskami kryta.
13. Dół cegłą wymurowany.
14. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.
15. Ogrodzenie z desek w części zrujnowane.
16. Zabudowanie drewniane blachą żelazną kryte służące na skład starych rzeczy.
17. Zabudowanie drewniane dachówką karpiówką kryte.
18. Podwórze kamieniem polnym brukowane.

W zajętej nieruchomości znajduje się fabryka wyrobów stalowych i drewnianych J. Gerlacha wraz z maszynami i narzędziami do tej fabryki służącemi, w akcie zajęcia wyszczególnionemi, obecnie z powodu śmierci właściciela nieczynna.

Obszerniejsze opisanie powyższej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u kierującego sprzedażą Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie pod Nr. 1777 w Warszawie, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału W-łu I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. W. Janowi Swieszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju i m. Warszawy W-łu II w miejscu urzędowania pod N. 790 na ręce własne.
2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi m. Warszawy w miejscu urzędowania pod Nr. 462/3 na ręce urzędnika Pawła Rubinowicza.

Obudwom w. d. 14 (26) Maja 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w d. 24 Maja (5 Czerwca) 1873r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wniesionem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie W-łu I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 dnia 12 (24) Lipca 1873 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1873 r
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1873 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 12 (24) Lipca, 26 Lipca (7 Sierpnia) 9 (21) Sierpnia 1873 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży Nieruchomości Nr. 2375b w Warszawie położonej, Trybunał wyrokiem w d. 9 (21) Sierpnia 1873 r. zapadłym wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej Nieruchomości na d. 3 (15) Września 1873 r. god. 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz. I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 1,800, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego zaś w terminie ostatecznym od sumy rs. 6,700 jako szacunku przez Trybunał ustanowionego.

Warszawa d. 9 (21) Sierpnia 1873 r.
w z. Grabiński, Sekretarz Trybunału.

N. D. 5065. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Gustawa Fogel, obywatela, właściciela dóbr, we wsi Cieksynie okręgu Płockim, gubernji Płockiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Pyrowicza, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku w temże mieście zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,900 z procentem 6% od dnia 12 (24) Czerwca 1870 r., na dobrach Pruszkowo z przyległościami, w okręgu Mławskim położonych, w dziale IV pod Nr. 4 wykazu hypotecznego zabezpieczonej, kosztów wyjęcia i doręczenia tytułów rs. 3 kop. 60, kosztów nakazu z doręczeniem rs. 10, oraz dalszych kosztów od Emiljana Zawadzkiego we wsi Pruszkowie i Leopolda Płoskiego we wsi Wróblewie, obu właścicieli dóbr, w okręgu i powiecie Mławskim gubernji Płockiej zamieszkałych; protokółem Alfonsa Kołakowskiego komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w dniu 9 (21) Marca 1873 r. rozpoczętym, a w dniu 12 (24) t. m. i r. ukończonym, zajęte i zaaresztowane zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Pruszkowo, z folwarkami: Rochin, Ostrów, Zaremby, Wola-Pruszkowska i realnością Stołowo, położone w gubernji Płockiej, powiecie Mławskim, w gminach Mostowo i Dąbrowa, parafii Szreńsk, pod jurisdykcją sądu pokoju w Mławie. Należą one do własności dłużnika Emiljana Zawadzkiego, a folwark Zaremby do własności dłużnika Leopolda Płoskiego, i zostają w posiadaniu tychże. Dobra rzeczone leżą w odległości od miasta powiatowego Mławy mil 3, od miasta gubernialnego Płocka mil 9 od Ciechanowa mil 4, od miasta Warszawy mil 14, i składają się z jednego kawała gruntów zawierając jedynie w swych granicach grunta i zabudowania włościan uwłaszczonych. Dobra ziemskie Pruszkowo z folwarkami: Rochin, Ostrów, Zaremby Wola-Pruszkowska i realnością Stołowo, graniczą: na wschód z wsiami: Bogużenek, Dzieździnek i Mionczyn, na południe z wsiami Luboradz i Bulkowo Podleśne; na zachód z wsiami Wróblewo, Kunki i Przychód, na północ z wsią Zawady i obejmują w ogólnej rozległości, za wyłączeniem gruntów włościańskich, około włók 42, morgów 11, prętów 201 miary nowopolskiej.

Bliższy opis tych dóbr jest następujący.

A. Folwark Pruszkowo. Na folwarku tym znajdują się następujące budowle:

1. Dwór z drzewa w węgieł pobudowany, kleńcem kryty, o dwóch kominach murowanych z cegły palonej, przed domem ganek na czterech słupach z okienkami, z tyłu domu mała przystawka z desek. Pokojów jest siedm na dole i jeden na górze, zachowanie i pod domem piwnica, wreszcie góra do suszenia bielizny.
2. Oficyna w pruski mur budowana, kleńcem kryta, obejmuje w sobie dwie sienie, dwa pokoje, izbę bieloną i zachowanie,
3. Kloaka z desek.
4. Drwalnia z drzewa, w krzyżulec budowana, deskami kryta, o jednych drzwiach.
5. Chlewy murowane, słomą kryte, o pięciu drzwiach.
6. Spichrz, murowany na podstawie z kamieni polnych na dole i na piętrze ma po jednej komorze; ma jedne drzwi i dwanaście okien, z chlewami wyżej opisanemi łączy się płotem z kamienia polnego
7. Wozownia z drzewa, słomą kryta, o trzech drzwiach składanych.
8. Stodoła drewniana, ze słupkami z cegły palonej pod słomą, o trzech klepiskach, znajduje się w niej młocarnia i sieczkarnia, przybudowany zaś do niej z drzewa skład na sieczkę.
9. Szopa z cegły palonej, na podmurowaniu z kamienia polnego, pod słomą, w której jest stajnia brukowana, a w części balami wyłożona, oraz trzy obory na bydło.
10. Lamus z kamienia polnego, ziemią kryty.
11. Owczarnia murowana, pod słomą, o dwóch drzwiach, w której jest stajnia z komórką.
12. Pompa.
13. Studnia opogródkowana z żórawiem, na którym znajduje się dzwonek.
14. Gołębnik drewniany, od stodoły ad 8 opisanej, ciągnie się płot kamienny do zabudowań dworskich na wsi, które są:
15. Dom drewniany, pod słomą, o trzech izbach i dwóch sieniach, w nim mieszkają parobcy dworscy Kozłowski i Antoni Grabowski.
16. Dom murowany na podstawie kamiennej pod słomą, należy do uwłaszczonych włościan Szczepana Zając i Pawła Łuszczowskiego, własnością zaś dworu są w nim dwie izby z sienią, w których mieszkają owcarz i Korzeniewski parobek.
17. Studnia opogródkowana, wspólna dworu i włościan.
18. Dom drewniany, pod słomą, w którym jedna izba i sień jest własnością Michała Górskiego uwłaszczanego, do dworu zaś należy sień jedna i trzy izby z chlewkiem gdzie mieszkają parobcy Walenty Cieślak, Stanisław Przybysz i Grabowski.
19. Dom z cegły i kamienia polnego, pod słomą, w połowie należy do uwłaszczonych Franciszka Gorskiego i Jana Florek, a do dworu w drugiej połowie, w której mieszkają parobcy Jan Parniecki i Józef Rejter.

Gospodarstwo na folwarku Pruszkowo jest trzypolowe i obejmuje ogólnej rozległości w gruntach II, III i IV klasy około włók 11, z czego około morgów 80, na mocy dwóch kontraktów, przed Rejentem Sławęckim w Mławie w dniach 7 (19) Czerwca 1867 r. i 25 Czerwca (7 Lipca) 1868 r. zeznanych, były właściciel tych dóbr Franciszek Mieczkowski, sprzedał na własność: Antoniemu Gosik, Walentemu Stasiewiczowi, Krystjanowi Walther Karolowi i Robertowi Leffierom, Ferdynandowi Bednarskiemu i Ferdynandowi Klauss.

Ogrody zajmują morgów 7 pr. 92, łąki i pastewniki włók 12, morgów 3, wód prętów 158.

Na folwarku Pruszkowo znajduje się uwłaszczonych włościan 51, którzy posiadają gruntu użytkowego morgów 427 prętów 297, a nieużytkowego morgów 9 prętów 178.

B, Folwark Rochin. Budowle na tym folwarku są:

1. Dom drewniany, pod słomą, o dwóch sieniach i 3-ch izbach, z zajezdem pod jednym dachem; dom ten dzierżawi Franciszek Jurkiewicz na lat trzy do dnia 12 (24) Czerwca 1873 r.
2. Stodoła drewniana o jednem klepisku, z przybudowanym chlewkiem pod słomą również w posiadaniu Franciszka Jurkiewicza na mocy kontraktu, przed Szymonem Sławęckim rejentem w Mławie zawartego, na lat trzy, które się kończą w dniu 12 (24) Czerwca 1873 r. Z zabudowań tych i z gruntu Jurkiewicz opłaca po rs. 90 rocznie.
3. Dom drewniany, pod słomą.
4. Stodoła drewniana, z dwoma chlewkami, zostają w posiadaniu wieczysto-dzierżawnem Jana Żółkowskiego i Marcina Winter, na mocy kontraktu nieprodukowanego, wraz z 15 morgów gruntu i łąk morgów 3, z czego opłacają po rs. 6 rocznie.
5. Dom drewniany, pod słomą, i
6. Stodoła takaż należą do Józefa Skulimowskiego, który posiada w wieczystej dzierżawie gruntu morgów 10 i łąki morgów 4, za opłatą po rs. 5 rocznie.
7. Dom z pacy i
8. Stodoła drewniana pod słomą, należą w połowie do uwłaszczonego Marcina Sztyp, a w połowie do Antoniego Będzelewskiego na prawach wieczystej dzierżawy, wraz z gruntem morgów 7 prętów 150 i ogrodem, za opłatą po rs. 8 rocznie. Ogólna rozległość gruntów ornych wynosi włók 2 morgów 2 prętów 150 łąk morgów 17 pr. 150; nadto nauczyciel wiejski Michał Mejer posiada łąki morgów 2. Włościanie zajmują gruntu morgów 621 prętów 152.

C. Folwark Ostrów, Budowle.

1. Dom drewniany pod słomą.
2, Stodoła i
3. Szopa takież, należą do Jana Śliwińskiego, który na zasadzie prywatnego kontraktu wieczysto-dzierżawnego, posiada gruntu morgów 11 prętów 43, za opłatę po rs. 7 kop: 87½ rocznie.
4. Studnia w posiadaniu uwłaszczonych Jana Śliwińskiego i Macieja Szlom
5. Dom drewniany, pod słomą, i
6. Stodoła takaż, należą do Marcina Kupińskiego, z gruntem ornym morgów 7 prętów 150 i łąki mórg 1 prętów 150, na prawach wieczysto-dzierżawnych, za opłatą po rs. 7 kop: 87½ rocznie.
7. Studnia w posiadaniu uwłaszczonych Marcina Kupińskiego i Karola Fockiego.

Pola orne obejmują w ogóle morgów 418, pr. 293, łąki mórg 1 prętów 150. Włościanie uwłaszczeni posiadają w ogóle morgów 403, prętów 89 i nie mają żadnych służebności.

D. Folwark Zaremby, Budowle:

1. Dom drewniany pod słomą, o dwóch sieniach i dwóch pokojach, z kuchnią.
2. Kurniki z drzewa, pod słomą.
3. Stajnia i szopa.
4. Stodoła i spichrz takież, stodoła o 2-ch klepiskach, w niej młockarnia i sieczkarnia.
5. Stajnia, obora i owczarnia z kamienia polnego pod słomą.
6. Studnia z żurawiem.
7. Parsk z kamienia polnego i
8. Parsk z ziemi, oba ziemią kryte.
9. Dom drewniany w szachulec, ściany z z cegły palonej pod słomą, ma jedną sień, dwie izby, komorę i chlewek; w tym domu jedna izba z komorą należy do dworu, jedna zaś izba i chlew do uwłaszczonego Macieja Waśkiewicza
10. Dom z pacy, pod słomą, o dwóch sieniach i 4 izbach, w którym mieszkają: Pruszyński ekonom, owczarz i dwaj parobcy.
11. Studnia, kamieniami cembrowana.
12. Stodoła drewniana, pod słomą o jednem klepisku z chlewem
13. Dom z kamienia budowany pod słomą, należy do Jozefa Wojciechowskiego, wraz z włóką gruntu, a także z dwoma morgami łąki w territorium Pruszkowo, na mocy kontraktu w dniu 9 (21) Maja 1866 r. przed Rejentem Sławęckim w Mławie zawartego.
14. Dom drewniany, pod słomą.
15. Stodoła takaż, o jednem klepisku.
16. Chlew takiż i
17. Studnia z żurawiem są własnością Józefa i Katarzyny małżonków Lewandowskich, na zasadzie kontraktu, w dniu 27 Lipca (8 Sierpnia) 1864 r. przed Rejentem Sławęckim w Mławie zawartego; należą także do nich 2 włóki ziemi i 4 morgi łąki.
18. Dom drewniany pod słomą.
19. Stodoła takaż, o jednem klepisku, z dwoma chlewkami, są własnością Mikołaja i Katarzyny małż. Bobrowskich, na mocy kontraktu z d. 6 (18) Czerwca 1864 r. przed Rejentem Sławęckim w Mławie, wraz z gruntem morgów 13 pr. 150; a nadto kupili na Pruszkowie łąki morg 1, pr. 150.
20. Dom drewniany, pod słomą.
21. Stodoła takaż, o jednem klepisku, i
22. Studnia, balami opogródkowana, są własnością Leona i Anieli małż. Pniewskich, na mocy kontraktu, d. 6 (18) Czerwca 1864 r. przed Rejentem Sławęckim w Mławie zawartego, wraz z gruntem włók 1, mor. 10, pr. 150, i łąki na Pruszkowie mor. 4, pr. 150.

Gospodarstwo rolne dworskie na folwarku Zaremby jest cztero-polowe i obejmuje włók 9, ogrodów jest morg 1, pr. 100, łąk mor. 14, z tych około mor. 8 jest w sporze między Leopoldem Płoskim a Emiljanem Zawadzkim, kanał za dworem zajmuje pr. 8.

E. Folwark Wola-Pruszkowska: Budowle:

1. Dom drewniany, pod słomą.
2. Stodoła takaż, o jednem klepisku.
3. Szopa takaż.
4. Chlewek, takiż, należą do SS-w Pawła Figurskiego, prawem wieczystej dzierżawy, za opłatą rs. 21 k. 3 rocznie, w dwóch półrocznych ratach. Gruntu ornego jest mor. 15, łąk mórg 1. Włościanie uwłaszczeni posiadają mor. 440, pr. 18, służebności nie mają żadnych.

F. Folwark czyli realność Stołowo, zostaje wyłącznie w posiadaniu uwłaszczonych włościan i obejmuje rozległości mor. 286, pr. 215, bez służebności.

Nieużytki na folwarku Pruszkowo i na folwarku Zaremby zajmują razem około włókę 1.

Podatków w ogóle opłaca folwark Pruszkowo rs. 244 rocznie, folwark Zaremby rs. 6, folwark Rochin rs. 6. Ogólna zaległość w podatkach wynosi rs. 309 k. 77½.

Dochód propinacyjny z folwarku Rochin wynosi rocznie około rs. 82 k. 33½, z Woli-Pruszkowskiej rs. 60 k. 66½, z Ostrowa rs. 53 k. 66½, ze Stołowa rs. 99 k. 66½, i ten zalega także.

Podatków gminnych opłaca się z Pruszkowa rs. 26, i z folwarku Zaremby rs. 12 k. 80.

Inwentarz na folwarku Pruszkowo: koni roboczych 12, wozów 5, bron 12. Inwentarza na folwarku Zaremby niema żadnego.

Protokół zajęcia doręczono w kopjach.

1) Józefowi Smolińskiemu, wójtowi gminy Mostowo, i Piotrowi Krajewskiemu, wójtowi gminy Dąbrowa, do których dobra Pruszkowo z przyległościami należą, i

2. Władysławowi Czerwińskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Mławie, wszystkim w d. 18 (30) Kwietnia 1873 r.

Akt zajęcia wniesiony został do księgi wieczystej dóbr ziemskich Pruszkowo z przyległościami, w okręgu Mławskim położonych, w d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1873 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań, w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr Pruszkowo z przyległościami, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku, o godz. 10 z rana w d. 3 (15) Lipca 1873 r.

Płock d. 15 (27) Maja 1873 r.
Kossakowski za Pisarza.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 15 (27) Maja 1873 r.
Kossakowski za Pisarza

Po odbyciu trzeech ogłoszeń warunków licytacyjnych za podstawę do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr wyżej wymienionych posługiwać mających, termin do przygotowawczego przysądzenia owych przez decyzję Trybunału Cywilnego w Płocku na dniu dzisiejszym wydaną na audjencji tegoż Trybunału odbyć się mający na d. 5 (17) Września 1873 r. godz. 10 z rana wyznaczony został. Sprzedaż odbędzie się w dwóch Oddziałach. Oddział I stanowią dobra Pruszkowo z folwarkami Rochin, Ostrów, Wola Pruszkowska i realność Stołowo; Oddział II Folwark Zaremby. Licytacja rozpocznie się Oddziału I od sumy rs. 6,000 a Oddziału II od sumy rs. 5000. Vadium ustanowione do Oddziału I rs. 1200, a do Oddziału II rs. 1000.

Płock d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1873 r.
Piętka Pisarz.

N. D. 5067.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod № 556 zamieszkały ogłasza co następuje.

Wyrokiem zaocznym Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 21 Września (3 Października) 1872 r. zapadłym, z powództwa Anny z Dembowskich, Stanisława Plichty, doktora żony czyli obojga małżonków Plichtów w mieście Łodzi zamieszkałych przed Piędzickiego Patrona stawających z jednej strony, przeciwko; 1) Pelagji-Zdzienickiej Aleksandra Zdzienickiego obywatela żonie, czyli obojgu małżonkom Zdzienickim we wsi Ludwinowie powiecie Nowo-Radomskim zamieszkałym; 2) Zofji Stanisławie 2-ch imion Dembowskiej pannie pełnoletniej przy ojcu we wsi Wola Jedlińska zamieszkałej 3) Józefowi i Paulinie z Wylazłowskich małżonkom Dembowskim we wsi Wola Jedlińska zamieszkałym jako rodzicom i naturalnym opiekunom, ojcu zarazem jako głównemu opiekunowi nieletnich swych dzieci: Leopoldy, Jana i Joanny rodzeństwa Dembowskich, 4) Aleksandrowi Zdzienickiemu obywatelowi we wsi Ludwinowie powiecie Nowo-Radomskim zamieszkałemu, jako przydanemu opiekunowi tychże nieletnich; 5) Tomaszowi Malinowskiemu koloniście jako współwłaścicielowi dóbr Wilkucic w tychże dobrach powiecie Brzezińskim zamieszkałemu wszystkim niestawającym i obrońcy ustanowionego niemającym, nakazany został dział majątku po Juljannie Kamińskiej a mianowicie podział dóbr legowanych Wilkucice w powiecie Brzezińskim położonych.

Mianowani biegli Zygmunt Rozpendowski Rudolf Mycińcki i Karol Zaleski udzielili opinję o niemożności podziału w naturze i sporządzili taksę dóbr Wilkucic wykazującą szacunek na rs. 14,918 kop. 60 którą to taksa w biórze Pisarza Trybunału tutejszego, Wydziału III złożoną została i potwierdzoną została wyrokiem Trybunału tutejszego, również zaocznie zapadłym, w dniu 18 (30) Kwietnia 1873 r.

Na zasadzie tych wyroków dobra **Wilkucice** w powiecie Brzezińskim położone, sprzedane będą przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie przed Asesorem delegowanym Stanisłewem Bagniewskim.

Pierwsza puclikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbyła się w dniu 18 (30) Kwietnia 1873 r., zaś termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, wyznaczony został na dzień 5 (17) Czerwca 1873 r. godzinę 2 po południu w którym to terminie przygotowawcze przysądzenie i licytacja odbędzie się przed Asesorem delegowanym Bagniewskim, na jawnej audjencji w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale III, pod N. 459 i zacznie się od sumy rs. 14,918 kopiejek 60.

Sprzedawane dobra Wilkucice leżą w gminie Ciosny w parafji Budziszewice, okręgu Sądowym Brzezińskim, gubernji Petrokowskiej, blizko stacji kolej Żelaznej Rokciny, obejmuje przestrzeni mórg 742 pr. 40 z następującymi zabudowaniami.

1. Dom mieszkalny murowany parterowy.
2. Dom czworak z drzewa pod gontem.
3. Obora z drzewa pod słomą.
4. Stajnia z drzewa pod słomą.
5. Stodoła z drzewa pod słomą.
6. Owczarnia z drzewa pod słomą
7. Kuźnia z drzewa deskami kryta.
8. Stodoła we wsi z drzewa pod słomą.
9. Dom mieszkalny we wsi z drzewa pod słomą.
10. Studnia balami cembrowana.
11. Karczma z drzewa słomą kryta.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży są do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale III i w Kancelarji podpisanego Patrona sprzedaż popierającego w Warszawie pod № 556 zamieszkałego.

Warszawa d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1873 r.
Ignacy Piędzicki, Patron.

Po odbyciu w dniu 5 (17) Czerwca 1873 r. przygotowawczego przysądzenia dóbr Wilkucic w którym dobra te przygotowawczo przysądzone zostały Ignacemu Piędzickiemu Patronowi za sumę rs. 5000, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 29 Czerwca (11 Lipca) 1873 r. oznaczony został, w którym to terminie licytacja odbywała się przed sędzią delegowanym Szrederem w miejsce Sędziego Bagniewskiego mianowanym i zaczynała się od sumy rs. 14918 k. 60 jednak dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie, następnie wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 25 Lipca (6 Sierpnia) 1873 r. taksa zniżoną została do sumy rs. 11188 k. 95. Decyzją w dniu 16 (28) Sierpnia 1873 r. przez sędziego delegowanego wydaną termin do ostatecznego przysądzenia dóbr powyższych wyznaczony został na dzień 10 (22) Września 1873 r. godz. 2 po południu.

W terminie zatem powyższym licytacja odbywać się będzie przed Sędzią delegowanym Szrederem na jawnej audjencji w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod N. 549 i zacznie się od sumy rs. 11188 k. 95.

Wadium wymagane jest rs. 2000,

Warszawa d. 16 (28) Sierpnia 1873 r.
Ignacy Piędzicki, Patron.

N. D. 5109. Podpisany patron przy Trybunale cywilnym w Płocku zawiadamia: że na zasadzie wyroku— w sprawie Romana Biedrzyckiego, współwłaściciela dóbr Zamość, w mieście Pułtusku zamieszkałego, przeciwko Teodorze z Biedrzyckich Czaplickiej, Franciszka Czaplickiego żonie, w mieście Pułtusku, Izabelli Eufrozynie z Biedrzyckich Miączyńskiej, Jana Wincentego Miączyńskiego żonie, we wsi Młotkowie, pod jurisdikcyą sądu pokoju w Mławie, zamieszkałym, obu w assystencyi i za upoważnieniem mężów czyniącym, oraz Wincentynie z Biedrzyckich 1-o v. Nałęcz, 2-o v. Dyament, po Hipolicie Dyament pozostałej wdowie, w Warszawie pod Nr. 2425 zamieszkałej, współwłaścicielkom dóbr Zamość,— dnia 3 (15) Grudnia 1871 roku, w Trybunale Cywilnym w Płocku zapadłego dział majątku po n. Antonim i Franciszce z Czulińskich małżonków Biedrzyckich pozostałego, a w razie niemożności podziału dóbr Zamość, przedaż onych nakazującego, oraz wyroku tegoż Trybunału, z dnia 16 (28) Lutego 1872 roku zapadłego, którym opinja biegłych o niemożności podziału w naturze dóbr Zamość została potwierdzoną, w Trybunale Cywilnym w Płocku w Wydziale I, przed W. Wincentym Rogalskim Sędzią Trybunału, przedane będą przez publiczną licytację

dobra ziemskie ZAMOŚĆ

z przyległościami, pod jurisdikcyą Sądu Pokoju w Pułtusku, gubernji Łomżyńskiej, powiecie Makowskim, gminie Sypniewo położone, obejmują ogólnej rozległości włók 26 morgów 11 prętów 95, a mianowicie ziemi ornej morgów 340 prętów 129, ogrodów morgów 5 prętów 176, łąk morgów 108 prętów 196, paśników morgów 91 prętów 162, lasu morgów 176 prętów 87, gruntu pod zabudowaniami morgów 2 prętów 185, nieużytków morgów 16 prętów 60.

Budowle są następujące: dwór, stajnia z wozownią, stodoła o jednym klepisku, szopka, chlewy, obora, wołownia, karczma z wjazdem, kuźnia, czworaki dla czeladzi, dwie izby w chałupie po uwłaszczeniu pozostałe, wszystkie z drzewa, oraz spichrz murowany.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 18,340 kop. 80, opinją biegłych podanej. Vadium wynosi rs. 2,000. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przejrzane być mogą u Stanisława Chyczewskiego, Patrona, i w biurze Pisarza Trybunał .

Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się na audyencji Trybunału Cywilnego w Płocku Wydziału I, przed W. Władysławem Rogalskim Sędzią Trybunału, o godzinie 3-ej po południu, dnia 1 (13) Sierpnia 1873 roku.

Płock 2 (14) Czerwca 1873 r.
Stanisław Chyczewski, Patron.

Po odbyciu dwóch publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży w drodze działów dóbr Zamość z przyległościami z O gu Pułtuskiego przygotowanych, oraz przygotowawczego tychże dóbr przysądzenia, Sędzia Trybunału Cywilnego w Płocku delegowany, decyzją swą w dniu dzisiejszym wydaną, termin do trzeciej publikacji warunków licytacyjnych, a zarazem stanowczej sprzedaży dóbr powołanych na d. 3 (15) Września 1873 r. godz. 3 po południu, w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału wyznaczył, W którym to term nie licytacja wymienionych dóbr zacznie się od sumy rs. 18,340 k. 80 jako szacunku taxą biegłych wykrytego,

Płock d. 1 (13) Sierpnia 1873 r.
S. Chyczewski, Patron.

N. D. *5114. Ostrzeżenie.*

Niniejszym podaję do wiadomości że Akcyja Towarzystwa Resursy Kupieckiej Nr. 36 oznaczona moją własnością będąca, zginęła mi.

Upraszam zatem znalazcę lub posiadacza, jako niemogących bez mojej wiedzy żadnego z niej zrobić użytku, o łaskawe przesłanie takowej do Kancelarji Towarzystwa Resursy Kupieckiej na ręce W-go Sekretarza tejże.

Warszawa dnia 1 Września 1873 r.
Maurycy Blum.

Sprostowanie.

N. D 5086. „W ogłoszeniu listy dóbr na sprzedaż przez Dyrekcją Szczegółową Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu wyrtawionych, zamieszczonem w № 157 z dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. oraz w № 17 Dziennika Warszawskiego z dnia 11 (23) Sierpnia r. b. wcisnęły się pomyłki, które niniejszem prostują się a mianowicie:

I) że licytacja dóbr Tążewa część lit. A w okręgu Petrokowskim położonych, zacznie się od sumy rs. 15960 nie zaś od sumy rs. 14960.

II) że dobra Plewnia na sprzedaż wystawione, położone są w okręgu Kaliskim, nie zaś w okręgu Szadkowskim.

III) że dobra Socha a nie Sacha na sprzedaż wystawione zostały. ”